Nr. 91. Sobota, 21. Kwietnia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francy. w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości zezwolił belgijskiemu Towarzystwu akcyjnemu *„Société anonyme belge des pétroles de Galicie“* w Brukseli na prowadzenie sposobem przemysłowym dozwolonych jego statutami interesów w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa z siedzibą jego reprezentacyi w Kobylance.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 kwietnia.

Wizyty carskie w starej stolicy państwa podczas wielkiego tygodnia i Świąt Wielkanocnych należą do nadzwyczajnych wypadków i z tego powodu opinia publiczna przypisuje im zazwyczaj doniosłe znaczenie i wysnuwa z nich przeróżne domysły i kombinacye wkraczające w dziedzinę wielkiej polityki. Tak też jest także obecnie. Między innemi obiegała w dniach ostatnich awanturnicza pogłoska, ze z Kremlu zamierza car zażądać stanowczo od Anglii natychmiastowego zaniechania dalszych kroków wojennych przeciwko Boerom i zawarcia pokoju z nimi na podstawie wzajemnego stosunku, jaki panował między obu państwami przed wojną. Na wypadek zaś, gdyby Anglia nie usłuchała tego wezwania, miałby car zagrozić, iż bezzwłocznie wkroczy armia rossyjska do Afganistanu a ztamtąd do Indyj....

Pogłoska ta była w tej mierze nieprawdopodobną, iż poniekąd za zupełnie zbyteczne można było uważać oficyalne jej zaprzeczenie z Petersburga. Już dla tego samego, że w orszaku cara nieznajduje się wcale kierownik polityki zagranicznej hr. Murawiew, zdaje się być zupełnie bezpodstawnem przypuszczenie, jekoby obecny pobyt cara w Moskwie pozostawał w bliższym lub dalszym związku z polityką zewnętrzną caratu. Na tę właśnie okoliczność zwracając jak najdobitniej uwagę cała prasa rossyjska, zaznacza przy tej sposobności, że nie ma także mowy, aby czy to w Kremlu czy nad Newą miały zapaść jakiebądź postanowienia co do zmiany dotychczasowej polityki rossyjskiej w obec państw bałkańskich. Zdaniem dzienników, kierunek tejże polityki i intencye dyplomacyi rossyjskiej określa bardzo trafnie korespondent petersburski wiedeńskiej *Polit. Corr.*, który tak pisze:

„Gabinet rossyjski zawierając w r. 1897 układ z Austro-Węgrami w sprawach wschodnich kierował się troską o pokój powszechny, który stanowi zasadniczą ideę całej jego polityki. Rossya ściśle przestrzega tego układu i na jego podstawie kieruje się zasadą neutralności co do spraw wewnętrznych państw bałkańskich. W ostatnich czasach prasa zagraniczna poczęła jednakże tłómaczyć w znaczeniu odmiennem niektóre kroki rządu rossyjskiego na półwyspie Bałkańskim, a te dowolne komentarze wywołały w rossyjskich sferach rządzących pewne niezadowolenie.

„Publicyści zagraniczni powinni pamiętać, że polityka rossyjska nie robi nagłych skoków i zawsze jest bardzo konsekwentna, i że w ustach kierowników polityki rossyjskiej idea pokoju nie jest tylko zwykłym frazesem; ideą tą przeniknięte są wszystkie czyny Rossyi, która uczciwie unika wszystkiego, coby mogło zachwiać pokojem.

„Nie ulega wątpliwości, że niektóre narodowości Wschodu mają zupełnie usprawiedliwione przyczyny do niezadowolenia. Macedonia zaś po dawnemu jest najbardziej drażliwym punktem pokoju i spokoju na półwyspie Bałkańskim. Lecz, na wzór gabinetu wiedeńskiego, petersburski nie pragnie również dopuścić do poważnych zaburzeń. Troska o pokój na półwyspie Bałkańskim pobudza Rossyę do popierania w miarę sił rozwoju dobrobytu państw bałkańskich i do pomagania im w racyonalnej pracy nad rozwojem interesów materyalnych i cywilizacyjnych.

„W tym celu rząd rossyjski wysłał do Bułgaryi i do Czarnogóry przedstawicieli ministerstwa skarbu. Ugoda z Austryą nie nakłada na Rossyę bynajmniej obowiązku odmawiania państwom bałkańskim rad przyjacielskich, o które one proszą. Gdy się ku temu nadarza sposobność każde wielkie mocarstwo daje tego rodzaju rady państwom drugorzędnym“.

Wykluczając wszelkie pobudki polityczne, *Mosk. Wied.* w sposób następujący wyjaśniają postanowienie cara spędzenia ze swoją małżonką w Moskwie wielkiego tygodnia i Świąt Wielkanocnych: „Moskwa jest do dziś dnia dla mas ludu rossyjskiego rzeczywistym punktem środkowym państwa, przedstawicielką prawdziwego niczem nieskażonego ducha rossyjskiego i jedności różnych plemion rossyjskich. Tylko w Moskwie car może czuć się jak u siebie pomiędzy swoimi, tutaj jedynie może poznać dokładnie duszę ludu rossyjskiego, ducha narodowego prawosławia. Car i carowa uczuli potrzebę w dniach tak uświęconych, jak obecne wejść w serdeczny kontakt z ludnością z krwi i kości rossyjską i prawosławną i tem należy sobie tłómaczyć, że car postanowił przepędzić czas świąteczny wraz ze swoją rodziną i dworem w dawnej stolicy swojego imperium.“

Sprawy wewnętrzne.

Przeważna część sejmów krajowych podjęła już na nowo, przerwane feryami świąt Wielkanocnych, swoje czynności. Sejm czeski, jak donosi z Pragi *Neue Freie Presse*, obradować będzie najdłużej do 5 maja. *Neue Fr. Presse* twierdzi, że nie ma widoków, aby do tego czasu sejm uchwalił budżet krajowy na r. b., ponieważ komisya budżetowa potrzebuje jeszcze przynajmniej 14 dni, aby prace swe ukończyć. W kołach poselskich w sejmie czeskim sądzą też, że sejm uchwali prawdopodobnie tylko prowizoryum budżetowe do jesieni, a we wrześniu zbierze się ponownie. Jakkolwiek program ten — pisze *Neue Fr. Presse* — oficyalnie nie został dotychczas ogłoszony, to jednak Marszałek kraj. książę Lobkowitz prywatnie omawiał już tę ewentualność z poszczególnymi posłami. — Także sejm dolnoaustryacki ma uchwalić na razie tylko prowizoryum budżetowe po koniec czerwca.

Praska *Politik* ze swojej strony powtarza, przytoczoną przez *Narodni Listy*, pogłoskę, że Rząd zamyśla wnieść zaraz na pierwszem posiedzeniu Izby posłów po ponownem zebraniu się Rady państwa, ustawę językową. Ustawa ta dla Czech i Morawii jest — według *Politik* — już od dłuższego czasu gotowa, jednakże niektóre jej postanowienia mogą być jeszcze zmienione na podstawie opinii subkomitetu lub komisyi pojednawczej, które mają się zebrać w przerwie między zamknięciem sesyi sejmowej a otwarciem Rady państwa. — *Politik* dodaje jednak, iż Rząd bynajmniej nie myśli poddać tej ustawy pod dyskusyę subkomitetu, to znaczy, że ma świadomość, iż nigdy do zgody ani w subkomitecie ani tem mniej w pełnej komisyi nie przyjdzie. Rząd — kończy wywody swe *Politik* — chciałby jednakże tę ustawę przygotować do wprowadzenia jej w inny sposób w życie.

Narodni Listy donoszą, że konferencya pojednawcza zejdzie się zaraz po sesyi czeskiego Sejmu, ale nie dla rozbioru merytorycznej treści ustawy językowej, lecz tylko dla rozstrzygnięcia co do formalnego traktowania tej ustawy; ma to znaczyć zapewne, iż — zdaniem czeskiego pisma — zejdzie się dla uchwalenia wyboru komisyi językowej przez Izbę posłów.

Wiadomo, że niedawno temu cieszyńska, rada miejska usposobiona w duchu radykalnie narodowo-niemieckim, wyraziła na wniosek dyrektora szpitala dr. Hinterstoissera „nieufność“ i ostrzejszą naganę, niemiecko-postępowemu członkowi rady miejskiej i wydziału miejskiego, Alfonsowi Matterowi, z powodu, że tenże w jednym ze swoich domów wynajął kilka lokali Polakom. *Neue Schlesische Ztg.*, opisując ten fakt, wzięła stronę p. Mattera i dopuściła się obrazy honoru, tak dr. Hinterstoissera, jak i innych członków rady miejskiej, którzy za wnioskiem większości głosowali. Obecnie przeciwko temu dziennikowi wniesiony został cały szereg skarg prasowych. Ponieważ *Neue Schlesische Ztg.* drukowana jest w Białej, rozprawa odbyć się miała przed sądem okręgowym w Wadowicach. Burmistrz m. Cieszyna pos. Demel — jak donosi *Neue fr. Presse* — udał się do P. Ministra spra-

---

6)

ELIZA ORZESZKOWA.

WESELE WIESIOLKA.

BAJKA.

(Dokończenie).

Ale ci, którzy byli przyczyną i bohaterami tej zabawy: Wiesiołek Oenothera i Malwa Alcea, ani przygotowań tych nie spostrzegali, ani pamiętali w tej chwili o dostojności rodów swych i wysokiem swem położeniu w świecie. Gdyby teraz ktokolwiek Wiesiołkowi powiedział: „zostań Łopianem!“ Odrzekł-by: „dobrze, byle-bym tylko serce Malwy mógł posiadać!“ a Malwie: „stań się Babką pękatą“ — odrzekła-by: „Owszem, bylebym tylko Wiesiołkowi podobać się nie przestała!“ Jego jasne, złote oczy tkwiły w jej oczach, na których różowość coraz głębszą występować poczęła, wilgoć rosła. Patrząc na tę parę oblubieńców, tak tkliwie w sobie zakochaną, otaczający uczuli także cisnące się do oczu łzy; wszystkie Myosotisy i Weroniczki, wszystkie kielichy Mieczyka, korony Bodziszka, gwiazdy Epilobii, dostały bujnych drżących kropel, miała ich sporo na brzegach porcelanowa czara Calli, a koronkowa suknia Przytulii stała się od nich prawie zupełnie mokrą. Nawet pospólstwo z rozczulenia płakać zaczęło; kwaskowate Szczawie, skłonne do łez, aż ociekały niemi, a gruby jakiś Ostromlecz, z wielkiej czułości, wilgotną głowę skłonił na mokre łono przysadzistej Babki. Nawet Jaskier Łotr, i kompany jego, Osty, płakały ale — ze złości. I jeden tylko Posłonek płakać ani myślał, bo całe życie jego, wszystkie struny istoty, skupiły się w próżnej ambicyi. Mały, troche krzywy, z fantazyą trzymając się pod boki, szafranowe oko w Jutrzenkę wlepił i oczekiwał — słońca!

Niedługo już oczekiwał. Jutrzenka różane palce daleko po niebie wyciągnęła, a w tejże chwili kukułka ze szczytu drzewa krzyknęła:

— Ku.... i urwała.

Z radości i uroczystego wzruszenia głos zamarł jej w gardle.

Wówczas... Co się stało i dziać się wówczas na łączce zaczęło, o tem pióro choćby najwymowniejsze, pędzel choćby najbarwniejszy, słabe tylko dać może wyobrażenie. Krótko mówiąc, było to jakieś olbrzymie „brio“ tonów, barw, zapachów, blasków, w którem wszystko zapaliło się, zajaśniało, zabłyszczało, zapachniało, zaśpiewało....

Nad wstęgą jutrzenki ukazało się złote czoło słońca i rzuciło w świat pęki promieni, które odbiły się w łzach kwiatów i przemieniły je w perły i brylanty. Ponieważ zaś kwiaty były ze wzruszeń radosnych i tkliwych rozpłakane bardzo, więc też tych miały na sobie mnóstwo i zaświeciły teraz niemi, jak rozsypanem po kobiercu bajecznie wzorzystym, bajecznym skarbem Golkondy. Jednocześnie nad tym kobiercem, wyhaftowanym w kielichy Powojów, w szlaczki Groszków i Wyczek, w szafirowe arabeski Weroniczek, Biedrzeńce i Marchwie dzikie, najwyżej, jak tylko mogły, wzniosły baldachimy białe, na srebrzystych pręcikach rozpięte. Jaskry zaświeciły tysiącem złotych lampek, Drżączki zadzwoniły brelokami, jak kryształami żyrandoli, Tomka wonna, dwie siostry Mięty i od skraju lasu Macierzanka, poczęły z całej siły wstrząsać kadzielnicami, z których rozpłynęły się wonie słodkie i upajające.

A z woniami temi, w powietrzu coraz goręcej pozłacanem przez blask słoneczny, połączyły się dźwięki orkiestry, na brzegu lasu wybuchającej muzyką huczną, bardzo skomplikowaną i uczoną, a zarazem liryczną i rzewną. Było to Epitalamium, którego motywy główne od największego z kompozytorów ptasich, bo od samego Słowika zapożyczone, z umiejętnością rozwijały szczygły i czyże, podtrzymywały basowymi akordami: hu-hu! hu-hu! dudki i gołębie, klaskaniem w kastaniety urozmaicały czeczotki, a kosy i wilgi uświetniały przez wykonanie fłażoletów tak subtelnych i czystych, że przedrzeźnić-by ich mógł niejeden mistrz gry skrzypcowej. Muzyka ta, wybuchając gwałtownie i napełniając łączkę niezmiernem bogactwem tryli, akordów, passaży i wijącej się pośród nich melodyi czarującej, tak wstrząsnęła nerwami Dmuchawców, że niektóre z nich, pory właściwej nie doczekawszy, puściły w powietrze rakiety z leciuchnych puszków, co widząc, Macierzanka, z uciechy wielkiej jeszcze silniej zamachawszy kadzielnicą zakołysała, a Wietrzyki, z radości, że wszystko tak pięknie się udaje, zaczęły wykonywać napowietrzne, posuwiste tańce solowe. Zaraz je przecież przerwały i stanęły jak wryte, pomimo całej lekkości swej, powagą chwili zdjęte, bo oto z lasu, z pomiędzy rzadkich sosen, wyleciał motyl wielki, skrzydła nakrapiane purpurą szeroko rozwinął i ciężkim poważnym lotem w powietrzu płynął. Płynął ku parze oblubieńców, ku Wiesiołkowi naprzód o jasnych, wielkich oczach, który też wyprostował się, rzęsy wszystkich swych oczu ku motylowi zwrócił i wyglądał jak rycerz „sans peur ni reproche“, który przed niczem się nie trwoży, bo wie, co czyni, i ma zamiary szlachetne, czyste. Malwa za to zaczęła drżeć na wszystkich listkach i we wszystkich różowych oczach świecić perłami łez, a matka jej, Ślazówka podżyła, rozpłakała się tak rzewnie, że na widok ten oczy drużek, drużbów, gości weselnych, nawet pospólstwa coraz więcej wzbierały łzami, tak, że po całej łączce brylantowe skarby Golkondy rozsypywały się coraz obficiej, a muzyka grała coraz huczniej i rzewniej, a Dmuchawce już wszystkie rakiety puchowe w powietrze wyrzucały, lampki Jaskrów świeciły wprost olśniewająco, brzęczały żyrandole Drżączek, Kadzielnicy od wstrząsania kadzielnicami dech prawie tracili i — wielki motyl powietrzem płynął, powoli, ciężko, płynął ku oblubieńcom, za sobą wiodąc ruchliwy, wirujący rój motyli mniejszych, lżejszych, żółtawych, błękitnawych, liliowych, białych....

Wtedy-to stało się coś — okropnego!

Kukułka, która ze szczytu drzewa przypatrywała się uroczystości i zarazem rozglądała się po świecie, przeraźliwie, z trwogą niewysłowioną, z przerażeniem niezmiernem, krzyknęła:

— Ku....

wiedliwości z prośbą, by do tej rozprawy delegować obwodowy sąd cieszyński.

Zagraniczni robotnicy polscy w Prusiech.

Z Poznania i innych ważniejszych punktów Księstwa Poznańskiego donoszą, że takiego ruchu robotników, jak obecnie nigdy jeszcze nie było. Dworce na większych stacyach roją się od tłumów, a wagonów czwartej klasy formalnie nie można nastarczyć. Ale bo też i zapotrzebowanie, zwłaszcza w księstwie jest ogromne. Królestwo polskie, które do niedawna aż nadto robotnika dostarczało, dziś już popytowi zadość uczynić nie może. Dawniej chwalono tego robotnika, obecnie zarzucają mu wiele i wolą w jego miejsce Galicyan.

Na posiedzeniu niemieckiego Towarzystwa rolniczego na powiat toruński rozwodził się o tem obywatel niemiecki, p. Donner, który chwalił bardzo pracowitość, skromność w wymaganiach i przyzwoitość w stosunku do pracodawcy galicyjskich robotników. Robotnikowi z Królestwa Polskiego natomiast zarzucał, że się w pracy zaniedbuje i bez ścisłego dozoru pozostawionym przy robocie być nie może, często się upija, burdy poczyna, a nadto słowa nie dotrzymuje i rad ucieka z miejsca, skoro mu się zdaje, że gdzieś tam znajdzie lepszą płacę.

W roku zeszłym robiono próby ze Słowakami z Węgier, Włochami i Szwedami, lecz próby te nie powiodły się. Robotnicy, zwłaszcza włoscy i szwedzcy pracują ociężale i mają wiele wad dających uczuwać się dotkliwie pracodawcom. W tym stanie rzeczy jedynym ratunkiem jest robotnik polski i na niego też głównie zagięli parol właściciele dóbr ziemskich nie tylko w prowincyach Wschodnich Prus, lecz i w Zachodnich.

Z potrzebą uciekania się przedewszystkiem do tego robotnika liczy się już teraz i rząd pruski, dozwalając robotnikom z Królestwa Polskiego i Galicyi pracować w Prusiech przez rok cały z przerwą jedynie sześciotygodniową od połowy grudnia do 1 lutego, która to przerwa niedopuszcza stałego zamieszkania. Takie ustępstwo można uważać poniekąd za zamaskowane zboczenie od polityki Bismarckowskiej, która w swoim czasie wygnała z Prus 40 tysięcy obcokrajowców narodowości polskiej i ogołociła całe obszary z pilnych i pracowitych rąk roboczych.

W Królestwie Polskiem poczyna budzić coraz większe zaniepokojenie gromadne wychodźtwo roboczej ludności. Ta włóczęga jest źródłem nie tylko zepsucia moralnego, lecz także nędzy niewypowiedzianej, bo mąż, pozostawiwszy w domu żonę z dziećmi, częstokroć przez cały czas pobytu w Prusach nie przesyła jej ani grosza; dzieci zapominają o rodzicach, matki o dzieciach i t. d. Z tego powodu powstał projekt, żeby prosić władzę o wydanie rozporządzeń treści następującej: 1. Robotnik nie otrzyma pasportu na wyjazd za granicę, jeżeli nie wykaże się, że został zgodzony przynajmniej na jeden rok. 2. Osobom płci żeńskiej wolno wychodzić tylko w towarzystwie mężów, rodziców lub starszych krewnych. 3. Chlebodawcy obowiązani dać rękojmię, że co miesiąc lub co kwartał z góry część zarobku każdego robotnika posyłać będą tym osobom w kraju zostającym, które ten robotnik zobowiązany jest utrzymywać.

Na ogólny zakaz wychodźtwa, za którym przemawiają właściciele ziemscy, duchowieństwo przeważnie się nie godzi, wychodząc z założenia, że nie należy robotników pozbawiać możności poprawienia swego bytu materyalnego.

Z Berlina.

(Wiec socyalistów „polskich". — Prawa hakatystyczne przeciw Litwinom pruskim. — Krucyata przeciw Jerzemu Brandesowi).

W święta Wielkanocne odbył się w Berlinie wiec socyalistów t. zw. „polskich". Omawiano na nim program akcyi i uchwalono, że polska socyalna demokracya ma działać na wspólnej podstawie z niemiecką, tak co do ostatecznych celów ruchu, jak i co do najbliższych zadań walki politycznej. Oświadczono, że tylko w ten sposób można najskuteczniej prowadzić walkę ku ochronie narodowości polskiej! Polscy socyaliści wzywają przeto zarząd stronnictwa, aby „zarzucił narodowe frazesy i wszystkie swoje siły skierował ku popieraniu poczynającego się potężnie ruchu robotniczego w polskich dzielnicach, t. j. w Poznańskiem i na Górnym Śląsku". Polscy socyaliści mają odtąd brać udział w niemieckich zjazdach socyalistycznych.

Hakatystyczna *Deutsche Zeitung* napada gwałtownie na Litwinów pruskich z powodu przygotowywanego przez nich do rządu podania, w którem domagają się wykładu nauki religii w języku ojczystym we wszystkich klasach, zaprowadzenia nauki języka litewskiego jako głównego przedmiotu i zaprowadzenia litewskiej książki do czytania. Jeszcze bardziej niepodoba się hakatystom odezwa, wzywająca Litwinów do podpisania powyżej wspomnianego podania. W tej odezwie powiedziano pomiędzy innemi: „Naszego pierwszego podania z roku 1891, opatrzonego dwudziestu tysiącami podpisów, nie uwzględniono; w skutek drugiego naszego podania z roku 1896, opatrzonego 28 tysiącami podpisów, badano nasze życzenia. Król przekonał się, że dotychczas okłamywano go co do naszego usposobienia; skutkiem trzeciego podania, opatrzonego jeszcze większą liczbą podpisów, muszą być uwzględnione przynajmniej niektóre z naszych życzeń". — *Deutsche Zeitung* obawia się, aby „kauczukowa natura rządu pruskiego nie uległa naciskowi krzykaczy, a obawia się mianowicie dla tego, że chociaż Litwini (którzy są protestantami) nie są tak niebezpieczni, jak Polacy, jednak powodzenie ich mogłoby pobudzić i zagrzać Polaków do coraz gorliwszego popierania własnej sprawy.

Prasa berlińska rozpoczęła w ostatnich dniach gwałtowną kampanię przeciw Jerzemu Brandesowi, który zresztą od czasu wydania przez niego książki o Polsce stał się dla Niemców osobistością niesympatyczną. Teraz prasa ta głosi przeciw niemu formalną krucyatę a to z następującego powodu: Nie dawno temu miał p. Brandes odczyt w Budapeszcie przed publicznością węgierską. Ponieważ nie mówi po węgiersku, Węgrzy zaś w Budapeszcie przeważnie rozumieją po niemiecku, więc przemawiał do nich tym językiem. Na uniewinnienie powiedział jednakże co następuje: — „Język, w którym przemawiam do was, nie jest waszym językiem ojczystym, nie jest też i moim. Przyznam otwarcie, że języka tego nie lubię — a wiem, że i u was nie cieszy się on wielką miłością i poważaniem. Ale cóż robić, musimy się jakoś porozumieć — chociaż w tym obcym i nielubionym języku". Prasa niemiecka przytacza te słowa Brandesa z wielkiem oburzeniem.

Z Petersburga.

(Związek pisarzy i dziennikarzy rossyjskich. — Rocznik statystyczny Petersburga. — Stowarzyszenie „zachęty do małżeństw". — Sprawa zjazdu nauczycieli szkół ludowych. — Walka z alkoholizmem. — Echa z ostatniego zjazdu rzemieślniczego.)

W tych dniach odbyło się ogólne zgromadzenie członków związku pisarzy i dziennikarzy rossyjskich. Z odczytanego sprawozdania dowiadujemy się, że liczba członków w dniu 1 stycznia 1900 roku wynosiła 449. Komitet przyjmował w ciągu roku czynny udział w kwestyi pośrednictwa pomiędzy redakcyami a współpracownikami, w kwestyi udzielania zapomogi, rekomendacyi i t. p. Dochód w roku zeszłym wynosił 12.415 rubli a rozchód 11.870 rubli. Nadto członkowie są winni 3.165 rubli, jako zaległe składki roczne. Do sądu honorowego powołano: senatora Arsenjewa, profesorów: Wł. Spasowicza, Muszkietowa, Famincyna, Manaseina, Korolenko (redaktora *Rusk. Bogactwo*) i Stasiulewicza (red. *Wiestn. Jewropy*).

Niedawno ukazał się „Rocznik statystyczny Petersburga". Między innemi wskazuje on na okoliczność, iż liczba zawieranych ślubów stale się zmniejsza. W Berlinie na tysiąc mieszkańców przypada rocznie 11 ślubów, w Wiedniu 10, w Londynie i Paryżu po 9, w Petersburgu zaś tylko 5. Z tego powodu, grono osób postanowiło walczyć przeciw temu objawowi i ono to organizuje stowarzyszenie „zachęty do małżeństwa". Członkowie płacą 6 rubli rocznej składki i mają prawo do otrzymania w chwili wejścia w związki małżeńskie od 500 do 1.200 rubli. Inicyatorowie tego stowarzyszenia wychodzą w tej zasady, iż główną przyczyną zmniejszenia się w Rossyi w ogóle a w szczególności w Petersburgu liczby małżeństw są warunki ekonomiczne, brak dostatecznego utrzymania wśród młodszej generacyi płci obojga.

Dzienniki petersburskie donoszą, że ministerstwo oświaty rozesłało już do okręgów naukowych tymczasowe przepisy w sprawie zjazdu nauczycieli szkół ludowych. Według *Nowosti*, zjazdy mają być zwoływane w czasie feryi lub świąt, za zezwoleniem kuratora okręgu i za zgodą gubernatora miejscowego. Program obrad zatwierdza kurator. Program nie może obejmować spraw wchodzących w zakres kompetencyi administracyi szkolnej lub innych władz rządowych i publicznych. W zjeździe mogą uczestniczyć tylko nauczyciele jednego okręgu, zostającego pod władzą jednego inspektora szkół ludowych, tudzież przedstawiciele niektórych władz. Udział publiczności jest wykluczony. Lista uczestników, zatwierdzona przez kuratora okręgu, ma być nadto podana do zatwierdzenia wyższej władzy miejscowej.

Komisya dla walki z alkoholizmem zamierza zwołać międzynarodowy kongres i wszechrossyjski zjazd w sprawie alkoholizmu. Z inicyatywy tej komisyi opracowano projekt polepszenia losu terminatorów rzemieślniczych.

Prasa rossyjska zastanawia się obecnie szczegółowo nad rezultatami i uchwałami świeżo ukończonego zjazdu rzemieślniczego w Petersburgu. Większość dzienników zwraca uwagę na antisemicki charakter uchwał zjazdu, będący jakoby następstwem agitacyi delegatów warszawskich; inne znów gazety występują przeciwko uchwale o przedłużeniu pracy terminatorów do 11 i pół godzin dziennie i t. d. Dziennik urzędowy pisząc o tych uchwałach, sądzi, że ograniczenie pracy do 12 godzin dziennie jest w każdym razie lepsze, aniżeli obecny stan rzeczy, przy którym uczniowie pracują nieraz 18 godzin. Co się zaś tyczy antisemityzmu zjazdu, to ów organ bierze w obronę rzemieślników warszawskich, którzy z powodu „fuszerki nalewkowskiej" stracili już bardzo wiele, przemysł bowiem warszawski pozyskał niezbyt dobrą opinię na rynkach rossyjskich.

Wojna.

Według dziennika *Grazer Tagblatt*, za którym wiadomość tę powtarza *Fremdenblatt*, prezes niemieckiego związku ludowego *(Deutscher Volksverein)* w Lincu, dep. Pessler, zakomunikował P. Minisrowi hr. Gołuchowskiemu rezolucyę, uchwaloną przez rzeczony związek a tyczącą się pośrednictwa pokojowego mocarstw w Afryce południowej, tudzież protestującą przeciw naruszeniu neutralności ze strony Austro-Węgier. Hr. Gołuchowski odpowiedział następującem pismem z dnia 9 b. m. wystosowanem do Pesslera:

„Zawiadomiłeś mnie pan, w charakterze pierwszego wiceprezesa niemieckiego Towarzystwa Ludowego w Austryi Górnej o rezolucyi uchwalonej 3 b. m. przez wspomniane stowarzyszenie na zgromadzeniu w sali miejskiego Ogrodu Ludowego w Lincu a odnoszącej się do możliwie szybkiego ukończenia południowo-afrykańskiej wojny w drodze interwencyi wielkich mocarstw.

„Co do tego życzenia wypada mi zaznaczyć, tego rodzaju interwencya w obec znanego stanowiska rządu Wielkiej Brytanii w tym kierunku na razie nie daje żadnych widoków powodzenia. Równocześnie jednak muszę się zastrzedz stanowczo przeciwko temu ustępowi rezolucyi, który mówi o ustawicznych naruszeniach neutralności ze strony Austro-Węgier, ponieważ to twierdzenie nie odpowiada faktom, jak to już Pan c. k. Prezydent Ministrów niedawno temu był w możności w Izbie poselskiej przedstawić.

„Proszę przyjąć zapewnienie mojego wysokiego poważania. — Gołuchowski w. r."

W Hadze podejmowało onegdaj nadzwyczajne poselstwo południowo-afrykańskie liczny zastęp posłów, duchownych, członków ligi pokojowej i innych gości. Osobno przyjęty został prezydent pierwszej Izby Naamen. Przywódca deputacyi Fischer miał w obecności dr. Leydsa dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych de Beaufort w gmachu ministerstwa. Jak depesza donosi delegaci po zatwierdzeniu swych pism uwierzytelniających, prosili o audyencyę u królowej i audyencyę tę otrzymali. Poselstwo pozostanie w Hadze do końca tego tygodnia. Widoki powodzenia misyi poselstwa zmalały do zera z chwilą, gdy niemiecka prasa urzędowa oświadczyła się przeciw zabiegom poselstwa; do reszty zaś rozwiewa wszystkie nadzieje pokojowe dzisiejsza depesza, która donosi o niespodziewanem przybyciu cesarza Wilhelma do Altony na spotkanie powracającego do kraju księcia Walii.

Znana z depesz próba ucieczki pułkownika Schiela z wyspy św. Heleny, która udaremnioną została, jak wiadomo, skutkiem tego, że jego list oddał posłaniec przez pomyłkę nie na pancernik holenderski, lecz angielski, doprowadziła do zatargu dyplomatycznego między Anglią a rządem holenderskim.

Rząd angielski widział się mianowicie spowodowanym do wysłania w tej sprawie, zredagowanej w bardzo ostrym tonie noty do rządu holenderskiego. W nocie tej zaznaczono, iż nie zgadza się to zupełnie z zasadami prawa międzynarodowego, aby statki wojenne neutralnego państwa dopomagały jeńcom wojennym do ucieczki. W razie nieotrzymania zadowalniających wyjaśnień zażąda Anglia odwołania pancernika holenderskiego, stojącego na kotwicy w Jamestown, na wyspie św. Heleny.

Przy panującem obecnie usposobieniu w Holandyi mógłby zatarg ten pociągnąć za sobą poważne następstwa.

W Londynie krąży pogłoska, że generała Warrena, którego działalność lord Roberts tak ostro krytykował, odwołano aż do Europy. *Evening Standard* podaje tę wiadomość jako pewną. Angielski urząd wojenny odmawia wszelkich wyjaśnień w tej sprawie.

W kołach wojskowych angielskich usposobienie ma być barbzo sceptyczne. Powszechnie przyznają, że Boerowie, jakkolwiek są w liczbie niewielkiej, jednakże strategicznie zdziałać mogą bardzo wiele, jeżeli tylko krótki czas wytrwają. Obecnie oddziały Boerów są w pobliżu Bethulii i zagrażają liniom kolejowym idącym ku Bloemfontain, oraz mostom nad rzeką Oranje. Depesza z Pretoryi twierdzi nawet, iż jeden z mostów wysadzili już Boerzy w powietrze.

KRONIKA

Lwów, 20 kwietnia.

— **Biuletyn** wydany dzisiaj rano o stanie zdrowia JE. ks. Arcybiskupa Morawskiego opiewa:

„Temperatura się podniosła, siły upadają, senność się wzmaga, przytomność wyraźna.
Dr. J. Wiczkowski".

Przy łożu dostojnego pacyenta czuwali z czwartku na piątek: dr. Wiczkowski do godziny 2 po północy, dr. Mach i dr. Zajączkowski przez całą noc.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył najłaskawiej zamianować pułkownika Oswalda Groh, komendanta 80 p. p., komendantem brygady obrony krajowej w Gracu, a pułkownika 80 p. p. Karola Strassera komendantem tego pułku.

Podpułkownik 56 p. p. Adolf Dreiham-Sulzberg-Steinhof otrzymał jednoroczny urlop.

I urwała. Od trwogi i przerażenia dech zamarł jej w piersi. Uczyniła jednak wysilenie i z taką mocą, że głosem orkiestrę przeniosła, taką grozą, że wszystko, co żyło, dokoła zadrżało, bez taktu już ani rytmu, jak obłąkana, krzyczeć zaczęła:

— Ku-ku-ku-ku-ku-ku-ku-ku!

— Co? co? — krzyknęły naraz wszystkie kwiaty i Wietrzyki, motyle zaś jak martwe zawisły w powietrzu i jedni tylko grajkowie, w zaciekłości muzycznej nic nie słysząc, grali dalej.

Kukułka ze szczytu drzewa krzyczała:

— Śmierć idzie! Śmierć idzie! Śmierć idzie! Śmierć idzie!

Śmierć! Jaka śmierć? Co to takiego? Po co? dla kogo? dla czego? Na zabawę weselną idzie śmierć? Przychodzi teraz, w tej chwili, gdy na świecie tak jasno, pięknie, wesoło, błogo. To być nie może! To wieść fałszywa! kłamie kukułka! Powieść kukułkę! Za mącenie uciechy publicznej, za złe pełnienie urzędu jej powierzonego, za zepsucie najświetniejszej z biesiad weselnych! powieść kukułkę!

Wówczas rozległ się po łączce śmiech jadowity, szyderski, prawie szatański, wychodzący z poplamionych rdzą zawiści warg Jaskra-Łotra, który też wszystkie swoje krzywe palce ku otworowi kotliny wyciągnął, coś, czego inni nie widzieli, ukazując. On widział to, co ogłaszała kukułka, wiedział również, że sam za chwilę umrze, lecz śmiał się z radością piekielną, bo z nim razem umrą ci, którym tak dobrze na świecie i których nienawidzi. Krzywymi palcami na otwór kotliny wskazując, głosem przez śmiech przerywanym wołał:

— Spojrzyjcie! tam spojrzyjcie! Cha, cha, cha! Oto są wesela i miłości wasze! Trwałe są, bezpieczne, wieczne, nie prawdaż? Cha, cha, cha, cha! Oto zachód, kłopoty, sprzeczki, muzyczki, stroiki, popisy i illuminacye wasze! Brzdęk! i już nie ma! Brzdęk! i już koniec! Cha, cha, cha, cha!

Wszystko, co na łączce cudnemi oczyma kwiło, bryl antami jaśniało, koronki kunsztowne rozwijało, pachniało, kochało, cieszyło się życiem — zwróciło spojrzenia w kierunku przez Sceleratusa wskazanym i omdlałymi głosami zaszeptało: Śmierć!

W otworze kotliny, jak w bramie rozwartej na pole i drogę polną, stał chłop w białej koszuli, ze stopami nagiemi, a nad zmiętą czapką, która okrywała mu głowę, wysoko w powietrzu, ostrym zimnym połyskiem stali świeciła — kosa....

. . . .

W kilka minut potem z orkiestry ptasiej żaden już dźwięk nie pozostał w powietrzu, zdjętem głęboką ciszą. Tylko kukułka, kędyś daleko, daleko, odzywała się tonem żałośnym i Wietrzyki do mchów leśnych przypadłszy, cicho łkały. A w kotlinie, pomiędzy pagórkami, wśród milczenia powietrza i ziemi, kosa śmierci sama jedna głucho dzwoniła:

— Czach-czach. Czach-czach!

KONIEC.

Dalej zarządził Najj. Pan przeniesienie podpułkownika 5 p. art. dyw. do 33 p. art. dyw.

Major Rudolf Małecki, komendant garnizonowego domu transportowego w Przemyślu, przeniesiony został na własną prośbę w stały stan spoczynku, przyczem zostało mu wyrażonem Najwyższe zadowolenie.

Starszy lekarz sztabowy I klasy dr. Wacław Novak, komendant szpitala garnizonowego nr. 3 w Przemyślu, zamianowany został szefem lekarskim twierdzy w Przemyślu.

Przy sposobności przejścia na własną prośbę w stały stan spoczynku otrzymali: starszy wojskowy intendent I klasy XI korpusu Teodor Wetscherek krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, zaś starszy zarządca magazynów wojskowych I klasy Karol Zenkner, naczelnik magazynu wojskowego we Lwowie, tytuł i charakter radcy ministeryalnego z uwolnieniem od taksy.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 12, wydany dnia 18 kwietnia b. r., zawiera: Wiadomości osobiste; Organizacya szkół; Budowa szkół; Konkursa; Ogłoszenia.

— **W Krakowie** we czwartek odbył się u hr. Adamów Skrzyńskich na cześć b. Ministra skarbu JE. dr. Dunajewskiego obiad, na który otrzymali zaproszenie: JE. książę biskup Puzyna, JE. dr. Julian Dunajewski, radca Dworu delegat Kazimierz Laskowski, członek Izby panów prof. Zoll, radca Dworu Michał hr. Dzieduszycki, prof. ks. Pawlicki, radca Dworu prof. Maryan Sokołowski, prof. Kazimierz Morawski, dyrektor Tow. ubezpieczeń poseł Romer, prezes Rady powiatowej krakowskiej poseł Paszkowski, Andrzej hr. Potocki, Ludwik hr. Dębicki, ks. kanonik Puszet, poseł dr. Piotr Górski, redaktor Michał Chyliński i Kazimierz Skrzyński.

Prezes Akademii JE. Stanisław hr. Tarnowski nie mógł przybyć z powodu wyjazdu na wieś.

W końcu obiadu gospodarz wzniósł toast na cześć JE. Dunajewskiego, znakomitego męża stanu i naczelnika stronnictwa, do którego mowca należy.

JE. Dunajewski w wymownych słowach odpowiedział i pił zdrowie gospodarstwa.

— **Kwesta Wielkanocna** na rzecz Towarzystwa dam dobroczynności, przyniosła w b. r. 1547 zł. 24 ct. Podając wynik do publicznej wiadomości, składam paniom, które raczyły podjąć się tej kwesty, oraz ofiarodawcom w imieniu ubogich szczere podziękowanie.

Marya z Sanguszków Potocka,
prezesowa Tow. dam dobroczynności.

— **Wieczór dramatyczny** urządza w niedzielę, 22 b. m., w salach Strzelnicy miejskiej towarzystwo „Ceska Beseda“ we Lwowie. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Wspólne święcone** w stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skała“ we Lwowie odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m. o godzinie 12 w południe.

— **Rewiry rybackie.** C. k. Namiestnictwo na podstawie opinii znawców wyznaczyło tymczasowo dla dorzecza Sanu z Wisłokiem razem z temi dawnemi łożyskami, które się łączą z wodami bieżącemi w sposób dla przepływu ryb przydatny, rewiry rybackie. Szczegółowy podział dorzecza Sanu z Wisłokiem na rewiry rybackie zamieszczony jest w dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Rozpisanie licytacyj na dzierżawę uprawnień propinacyjnych.** Do dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej* dołączone jest obwieszczenie c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego o rozpisaniu licytacyj na dzierżawę uprawnień propinacyjnych, w których obecna dzierżawa upływa z końcem b. r.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców mieszczan lwowskich pod wezwaniem błogosławionego Jana z Dukli, odbędzie się w sali ratuszowej w dniu 23 b. m. o 6 po południu.

— **Odczyt p. Tennera,** zapowiedziany na dzisiaj w Kole literacko-artystycznem, został z powodu nagłego wyjazdu p. prelegenta odwołany.

— **Ślub.** W kościele św. Maryi Magdaleny we Lwowie odbędzie się dnia 28 b. m. o godzinie 11 z rana ślub panny Kazimiery Rawerównej, córki profesora Karola Rawera, z p. Zygmuntem Poźniakiem.

— **W sprawie 500 letniego jubileuszu** Uniwersytetu Jagiellońskiego, odbędzie się w d. 21 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa lekarzy galicyjskich, przy ul. Dominikańskiej 11, zgromadzenie wszystkich tych doktorów, którzy otrzymali swój stopień akademicki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przedmiotem obrad będzie sprawa uświetnienia wspomnianego obchodu.

= **Wiadomości policyjne.** Aresztowano Meilecha Bergera, subjekta z handlu Bernsteina przy placu Krakowskim, który sprzedając już od dłuższego czasu jedwabne chusteczki swego pryncypała na swój rachunek, ukrócił jego kasę na blisko 200 K.

Przytrzymano Teodora Prochera, dozorcę domu nr. 5 ul. Kościelna, trudniącego się rozprzedażą mechanizmów grających, nabywanych rzekomo od głuchoniemego robotnika z rudym wąsem.

Konia siwego z wozem skradziono w Rzęśni polskiej Michałowi Fedykowi z Majdanu.

Znaleziony złoty kulczyk z turkusem, otoczonym perełkami, złożono w policyi.

= **Trafikę i sklepik** Leiba Achta pod l. 33 ulica Żółkiewska rozbito onegdaj w nocy i wykradziono znaczną ilość tytoniu i cygar, oraz klgr. kawy i t. p. Szczęśliwym trafem dozorca browaru Schmelkesa przy ulicy Janowskiej odkrył wczoraj po południu nad lodownią ukryty skład tytoniu, jak się okazało, przeniesiony przez rzezimieszków z trafiki Achta. Oprócz tego znaleziono tam 3 duże dłuta żelazne, kilkanaście witrychów i kluczy (cały arsenał złodziejki) świece, słój z czernicami i 2 garnki żelazne niewiadomego właściciela. Mimo usilnych całonocnych zabiegów organów policyjnych, sprawców kradzieży wykryć nie zdołano.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: w Warszawie, Jan Ursyn Niemcewicz, wnuk Juliana, właściciela dóbr Skoki i marszałek szlachty gubernii grodzieńskiej.

— **Zebranie wyborców miasta Stanisławowa.** Komitet przedwyborczy dla wyboru posła do Rady państwa z miasta Stanisławowa podaje do wiadomości, iż w niedzielę dnia 29 kwietnia b. r. odbędzie się zebranie wyborców miasta Stanisławowa celem wysłuchania wyznań politycznych kandydatów, którzy ubiegają się o mandat poselski do Rady państwa z okręgu wyborczego Stanisławów-Tyśmienica i kandydaturę swą w komitecie przedwyborczym zgłosili.

— **Restauracya katedry na Wawelu.** Na konkursie na projekta pomalowania kaplicy królowej Zofii w katedrze na Wawelu przyznała komisya znawców w dniu 14 b. m. dwie równe nagrody po 500 koron pracom pod godłem: 1. Królowa Zofia i 2. Znak krzyża na tarczy. Autorem pierwszej jest p. Józef Mehoffer w Krakowie, autorem drugiej p. Włodzimierz Tetmajer w Bronowicach. Oprócz tego przyznano pracy pod znakiem gwiazdy list pochwalny. Na konkurs nadesłano ogółem 16 prac.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Na tutejszym dworcu aresztowano kilkoro ludzi z powiatu kolbuszowskiego z powodu, że za sfałszowanymi pasportami mieli się udać do Prus na robotę.

— **Morderstwo dwu kobiet.** Z Rzeszowa donoszą do tutejszych dzienników: W karczmie N. Salzmana w Hermanowej położonej o 2 klm. od Tyczyna pod Rzeszowem, zamordowano dnia 14 b. m. żonę i córkę karczmarza Salzmana. Salzmana wówczas w domu nie było, gdyż poszedł z synem na modlitwę. Komisya sądowo-lekarska skonstatowała brak 45 zł. Przy bliższem badaniu spostrzeżono pod paznokciami palców Salzmanowej włosy, pochodzące prawdopodobnie z głów zbrodniarzy. Ponieważ włosy te są jużto czarne, jużto jasne i ciemno blond, przeto zachodzi przypuszczenie, że zbrodnię popełniło kilku ludzi. Żandarmerya zajęła się bezzwłocznie wyśledzeniem sprawy. Pierwsze podejrzenie padło na dwóch cyganów, którzy się dzień przedtem wałęsali bezczynnie w Hermanowej.

— **Samobójstwo wójta.** Były wójt z Odrzechowa koło Skałatu odebrał sobie życie przez poderżnięcie gardła. Przyczyną samobójstwa była defraudacya funduszów gminnych.

— **Dramat rodzinny** rozegrał się tymi dniami w Leutmansdorf w okolicy Świdnicy na Górnym Szląsku. Niejaki Feist, urządzał bezustannie sceny zazdrości swojej żonie, która zresztą nie dawało do tego żadnego powodu. W ostatnich czasach awantury domowe doszły do tego stopnia, że Feistowa ze swem jednorocznem dzieckiem opuściła dom mężowski. Na drugi dzień zastrzelił się Feist. W pozostawionym liście podaje jako powód samobójstwa nieszczęśliwe pożycie małżeńskie i dodał, że żona jego wraz z dzieckiem zapewne utopiła się w pobliskim stawie. Zwłoki kobiety i dziecka znaleziono jednak tuż opodal domu Feista. Nie ulega wątpliwości, że zazdrosny mąż wyszedł za żoną i udusił ją wraz z dzieckiem. Na szyi nieszczęśliwej znaleziono sine ślady duszenia. Prokuratorya zarządziła sekcyę wszystkich trzech trupów.

— **Strasznej zbrodni** dopuścił się po pijanemu młody parobczak wiejski nazwiskiem Meszaros, w Kalocsy na Węgrzech. Pokłóciwszy się ze swymi towarzyszami podczas zabawy tanecznej w pierwszy dzień Wielkanocy, strzelił on ze strzelby nabitej śrutem, do tłumu par tańczących w jednej z miejscowych gospód. Jedna z tancerek padła trupem na miejscu, trzy inne zaś odniosły śmiertelne rany.

— **Pobożny morderca.** W jednem miasteczku węgierskiem postanowił wieśniak Rozbasits zamordować własną żonę, która z nim żyć nie chciała. Siły do wykonania przedsięwzięcia nabrał on w modlitwie. Codziennie przez całe tygodnie chodził do kościoła, modlił się żarliwie i składać ofiary na uproszenie sobie „pomocy Bożej“ do strasznego czynu. Wreszcie zamordował swoją żonę wystrzałem z dubeltówki. Sąd przysięgłych w Zomborze skazał go na 12 lat więzienia.

— **Apteczki w pociągach.** Rossyjskie ministerstwo komunikacyj postanowiło zaprowadzić w pociągach osobowych, wojskowych i roboczych i t. d. apteczki podróżne ze środkami lekarskimi. Prócz tego w ministerstwie poruszono projekt włączenia do kursu szkół technicznych wykładów o udzielaniu doraźnej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach.

— **Rozrywki na wystawie paryskiej.** W obrębie placu wystawowego w Paryżu znajdują się liczne przedsiębiorstwa, zakłady zabaw, osobliwości egzotyczne i rozmaite rozrywki, urządzone przez przedsiębiorców prywatnych, a za które pobierana jest osobna opłata wejścia. Obliczono, że osoba, która chciałaby poznać wystawę ze wszystkiemi przynależnemi osobliwościami musiałaby wydać na samą opłatę wejścia 1200 franków. Suma to istotnie przerażająca, lecz wysokość jej staje się zrozumiałą, gdy się weźmie pod uwagę wszystkie te przedsiębiorstwa prywatne, w które, — i to tylko w najgłówniejsze, — włożono kapitał 60,000.000 franków, czekający na oprocentowanie i amortyzacyę. Oto lista tych przedsiębiorstw i ich koszta: Wieża Eiffla, odrestaurowana, świeżo urządzona i pomalowana, na co spotrzebowano 70.000 klg. farby, — 5,100.000 franków, maneż czarodziejski 1,000.000 franków, panorama Rzymu 1,000.000 franków, Paryż w r. 1400 850.000 franków. Ateny $1\frac{1}{2}$ mil., olbrzymi teatr „Columbia“ 1,600.000 franków, hipodrom 3 miliony franków, pałac cyrkowy na Polach Elizejskich 1,600.000 franków, Wezuwiusz w Paryżu 1 milion franków, rozmaite restauracye 2 miliony franków, elektryczne windy i środki komunikacyjne 4 mil. franków, kolej wężowa 1 milion franków, Towarzystwo budowlane Trocadero $1\frac{1}{2}$ mil. franków, różne Towarzystwa mniejsze 1 milion franków, olbrzymi globus $2\frac{1}{2}$ mil. franków, wieś szwajcarska 3 mil. franków, panorama podróży naokoło świata 2 mil. franków, Wenecya w Paryżu 1 milion franków, pałac strojów 2 miliony franków, pałac kobiecy 600.000 franków, pałac tańca 750.000 franków, różne panoramy i dioramy $3\frac{1}{2}$ mil. franków, wielkie koło Paryża 4 mil. franków, pałac morski 1 milion franków, ulica Kairu $1\frac{1}{2}$ milona franków, panorama bitwy morskiej 1 milion franków.

— **Strejk** całej służby tramwayowej wybuchł w Barcelonie.

— **Sensacyjny wypadek** zdarzył się Blancarde. Oto agent handlowy Fournel stał się tymi dniami ofiarą zamachu ze strony swej żony i teściowej. Pod pozorem zabawienia się w „ślepą babkę“ przywiązały go obie kobiety silnie do krzesła, przewiązały mu oczy chustką, a następnie strzeliły do niego dwa razy z rewolweru. Jedna z kul raniła go w czoło. Fournel jednak miał na tyle jeszcze siły, że podskoczył wraz z krzesłem i zawołał o pomoc. Na krzyk jego przybiegli sąsiedzi i przytrzymali żonę i teściowę Fournela. Obie kobiety aresztowała następnie policya i odstawiła do więzienia.

— **Walka na sztylety.** W Brancaccio pod Palermo odbył się tymi dniami pojedynek na sztylety między dwoma wieśniakami, niejakim Pirone i Santi. Wieśniak Pirone utrzymywał stosunek miłośny z pewną dziewczyną lekkiego prowadzenia się, do której chodził również w zaloty drugi z rywalów Santi. Pirone wyzwał rywala na pojedynek. Zabrali z sobą sztylety i udali się na samotne miejsce. Odmierzywszy plac według reguł walki, rzucili się na siebie i w parę minut obaj broczyli krwią. Santi padł trafiony sztyletem w serce, Pirone zaś, mimo wielu ran zadanych, zdołał umknąć.

— **Historya jakich wiele.** W Nowym Jorku asystent dentysty dr. Hayesa, dr. Franklin Caldwell zastrzelił 35-letnią żonę swego szefa a następnie pozbawił się sam życia. Dr. Hayes przed czterema laty mieszkał w Chicago, posiadając własny zakład dentystyczny, który przynosił dość dobre dochody. Ponieważ trafiła mu się lepsza posada w Nowym Jorku, przeniósł się tam a interes swój zastępczo powierzył Caldwellowi. Przez jakiś czas pozostawała także w Chicago żona Hayesa, między którą a Caldwellem wywiązał się miłośny stosunek. Przed paru tygodniami Hayes zawezwał żonę do przesiedlenia się do Nowego Jorku, a otworzywszy klinikę dentystyczną u siebie, sprowadził też i Caldwella. Ponieważ pod bokiem męża Hayesowa obawiała się kontynuować chicagowskie miłostki i chciała zerwać z kochankiem, Caldwell rozdrażniony zastrzelił ją i siebie.

Notatki literacko-artystyczne.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek do *Gazety Lwowskiej*, za miesiąc kwiecień wyszedł i zawiera: I. Agenor hr. Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich (1846—1859) przez dr. Bronisława Łozińskiego. — II. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, podał Dyonizy Zaleski. — III. „Historya malarstwa na Północy i w Hiszpanii“, przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. — IV. „Nowy Sącz w epoce Wazów“, przez ks. Jana Sygańskiego T. J. — V. „Zarys pojęć o narodzie“, przez I. Śnitkę. — VI. „Pamiętnik o stroju narodowym w Rzeczypospolitej polskiej“, przez J. Horoszkiewicza. — VII. Hugona Kołłątaja „Porządek fizyczno-moralny“. Szkic historyczno-krytyczny, przez P. Wł. Dropiowskiego. — VIII. Szos we Lwowie w początkach XV wieku, przez dr. Stanisława Kutrzebę. — IX. Kronika literacka.

Dr. Adam Pilecki. Zbiór przepisów i rozporządzeń o zbiorowych kasach sierocych.

Dla zawodowych prawników bardzo pożądaną będzie książka powyższa, stanowiąca jasno, przystępnie a wyczerpująco opracowany podręcznik w sprawach tyczących się zbiorowych kas sierocych. W pierwszej części, autor, będący sędzią powiatowym, a zatem obznajomiony dobrze z praktyczną stroną tematu swego, daje dla zawodowych jurystów bardzo cenne, praktyczne wskazówki co do zastosowania przepisów o zbiorowej kasie sierocej. W części drugiej zamieszcza on wszystkie rozporządzenia i przepisy tyczące się tego przedmiotu; zestawienie to ułatwi ogromnie wyszukanie odpowiednich przepisów tym, którzy ze sprawami sierocińskiemi mają do czynienia. W części trzeciej wreszcie znajdujemy wszystkie wzory, przepisane rozporządzeniami ministeryalnemi do użytku zbiorowych kas sierocych. Całość przyczyni się niewątpliwie do rozwoju tak pięknej, humanitarnej instytucyi jaką jest zbiorowa kasa sieroca.

Z. Przybylskiego „Dzierżawca z Olesiowa“, odegrany w ostatnich dniach na scenie warszawskiej, cieszył się powodzeniem. Krytyka robi wprawdzie komedyi poważne zarzuty, przyznaje jednak, że jest ona w stanie publiczność zabawić i rozśmieszyć szczerze. Tytułową rolę grał p. Żelazowski z silnym rozmachem; postać podlotka odtworzyła doskonale p. Trapszówna

---

„Pomników Krakowa“, wydawnictwa zasługującego na najwydatniejsze poparcie, ukazał się zeszyt drugi, który w niczem nie osłabił powziętej dawniej już dobrej o niem opinii. Jest to album, które poucza i krzepi, a zarazem sprawia zadowolenie prawdziwie artystyczne. Wpatrując się uważnie w te podobizny tablic i nagrobków z bezprzykładnym pietyzmem rysowane przez Maksymiliana i Stanisława Cerchów, wczytując się w tekst popularny i poważny zarazem dr. Feliksa Kopery, snujemy nić wspomnień, na których ogniwa złożyły się wypadki całego szeregu stuleci. I w wyobraźni naszej powstaje z gruzów stary dawny ukochany Kraków, dzisiaj już zmieniony, pozbawiony niejednej charakterystycznej cechy, a z tym Krakowem — sercem Polski — wiążą się bezustannie dzieje całego kraju, całego narodu. Ta strona wydawnictwa „Pomników Krakowa“ krzepi czytelnika, dodając mu otuchy i nadziei; doskonale wykonany, wierny w najdrobniejszych szczegółach rysunek, w połączeniu z jasnym przejrzystym tekstem pouczy każdego inteligentnego miłośnika przeszłości, dając sposobność szczególniej artystom zaczerpnięcia z tej olbrzymiej skarbnicy niejednej cennej wskazówki na przyszłość.

Zrozumiała to aż nadto dobrze Warszawa, i dla tego też ogłoszona lista prenumeratorów składa się niemal wyłącznie z mieszkańców tego grodu. Kraków jest na niej śmiesznie skromnie reprezentowany, a przecież wydawnictwo obejmuje pomniki Krakowa; Lwów dostarczył dotychczas wraz z całą Galicyą zaledwie kilku prenumeratorów, nie znajdujemy w spisie ani znanych bibliotek publicznych, ani zbiorów prywatnych, ani całego szeregu ludzi zamożnych i wykształconych, miejmy jednak nadzieję, że to tylko początek, a każdy początek jest trudny.

Bardzo starannie odbite tablice rysunkowe drugiego zeszytu przedstawiają: pomnik Andrzeja Rotermunda († 1593) z kościoła N. P. Maryi; grabsztyn Felicyi z Brzezia Lanckorońskiej († 1457) z kościoła św. Katarzyny; pomnik Stanisława Groszkiewicza i Reginy Urbanowicowny (XVII w.) z kościoła Bożego Ciała; Antependyum z herbem Odrowąż z kościoła OO. Cystersów w Mogile pod Krakowem; pomnik błogosławionego księcia Michała Gedrojcia († 1485) w kościele OO. Marków; motyw pomnika Kazimierza Jagiellończyka († 1492), dzieło Wita Stwosza w katedrze krakowskiej; pomnik biskupa krakowskiego Jana Habdank Konarskiego († 1525) z katedry na Wawelu; pomnik bronzowy kanonika herbu Odrowąż i Łabędź z obramieniem pomnika kanonika Czepela († 1518) z katedry; relikwiarze drewniane z kościoła św. Idziego; pomnik Jana Turobinusa (1575) z herbem Prus I. z kościoła OO. Franciszkanów; pomnik kanonika Andrzeja Cieklińskiego (1591); wreszcie front kościoła PP. Wizytek w Krakowie.

Prenumeratę na pomnikowe to album przyjmuje p. Stanisław Cercha (Kraków, ul. Długa 37), a nadto wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą. Zewnętrzna, techniczna strona wydawnictwa przynosi prawdziwy zaszczyt krakowskiej drukarni W. L. Anczyca i Spółki.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Ostatnie dwa tygodnie w teatrze hrabiego Skarbka.

Dziś, w piątek po raz pierwszy „Tosca", sztuka w 4 aktach W. Sardou, z panią Zapolską w roli tytułowej.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu ostatnie przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Kordyan", poemat dramatyczny w 10 obrazach Juliusza Słowackiego.

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz ostatni „Lalka", operetka w 4 aktach Edmunda Audrana.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Polowanie na zięciów", komedya w 4 aktach Labicha i Delacour.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz ostatni „Bocaccio", opera komiczna w 3 aktach Souppego, z panną Bohussówną w roli tytułowej.

W poniedziałek po raz drugi Tosca", sztuka w 4 aktach Wiktoryna Sardou, z panią Zapolską w roli tytułowej.

We wtorek po raz ostatni „Piękna Helena" opera komiczna w 3 aktach Jakóba Offenbacha.

We środę po raz trzeci „Tosca" sztuka w 5 aktach W. Sardou.

We czwartek po raz pierwszy (wznowienie) „Zielona wyspa czyli sto dziewic", opera komiczna w 3 aktach Lecoqua. Z udziałem pań: Bohuss, Schuppówny, Bronikowskiej oraz pp.: Myszkowskiego, Malawskiego, Lelewicza, Boguckiego, Kiczmana, Stypkowskiego, Kratochwila i innych.

Najbliższą nowością będzie słynna komedya z węgierskiego Arpada Gabanyi p. t.: „Teściowie", grywana na scenach zagranicznych z wielkiem powodzeniem.

Ze stołu redakcyjnego.

(Fr. Rawita Gawroński: Historya ruchów hajdamackich w XVIII. wieku. Dwa tomy, Lwów 1899. Nakład K. S. Jakubowskiego).

(Dokończenie).

Humańszczyzna pod troskliwem okiem Potockich przekształciła się z pustkowia i rubieży w szmat ziemi dobrze zakolonizowany; gubernatorem był tutaj Mładanowicz, jednym z setników kozackich — gładki i sprytny Gonta. Gubernator, doskonały rządca dóbr w czasach spokojnych, okazał się nieodpowiednim w chwili pogromu, a zatarg jego prywatny z nadto dbałym o łaskę pańską Gontą, powiększył zapewne i bez tego straszną już katastrofę.

Podanie ludowe głosi, że Melchizedek odwiedził w roku 1767. Sicz, by tam porozumieć się ze znanym już junakiem, Maksymem Żeleźniakiem co do wyprawy na Polskę. Maksym, podbity ognistą wymową popamaniaka, zgodził się na proponowane sobie warunki, zgromadził 50 awanturników i ruszył do monasteru pod Łebedynem. Po wypoczynku i zorganizowaniu się jakiem takiem rozpoczyna Żeleźniak w kwietniu 1768 rabowniczą wyprawę. Kupa jego stale wzrasta, mordują wszystkich bez wyjątku, nie pytając ani o stan, ani wyznanie upatrzonej, a raczej spotkanej po drodze ofiary; pod ciosami nożów hajdamackich padają między innemi: Śmiła, Czerkasy, Korsuń, Bohusław, Kamienny bród, Bojarka, Łysianka, wreszcie nadeszła kolej na Humań, gdzie Żeleźniak porozumiał się już prawdopodobnie naprzód z drugim bohaterem rzezi, do niedawna faworytem wojewody Potockiego — gładkim i sprytnym setnikiem Gontą.

Ale zanim opowiemy dzieje rzezi humańskiej, w której rozzuchwalenie obałamuconych, pijanych i ciemnych tłumów doszło do zenitu, musimy, czyniąc zadość woli autora, uwag kilka poświęcić innym naczelnikom band zbójeckich, wpatrzonym w arcymistrza w tem ohydnem rzemiośle — Żeleźniaka, nieustępującym mu niejednokrotnie w żadnym kierunku. I doprawdy, czytając opisy działań owych wyrzutków społeczeństwa — bo za takich przedstawiają ich wszystkie wydane dotąd dokumenty i akty — nie można się nadziwić, jak mogło sześciu lub siedmiu zawadyaków bezkarnie mordować całe wsie i miasteczka, rabować dobytek i mienie wielkszych nawet gmin; a z drugiej strony jak wielkim musiał być upadek ducha wśród szlachty, która przepomniawszy dawne tradycye bohaterów kresowych, niemal bez wystrzału szła pod noże hajdamackie.

Szereg watażków rozgłośniejszej sławy rozpoczyna Semen Nieżywy, posiadający zdaniem Szulgina duże „czucie moralne". Był on święcie przekonany, że rabuje i morduje na życzenie Rossyi, zdziwił go więc, a nawet w wysokim stopniu oburzył fakt, że komendant rossyjskiego posterunku broni chroniących się pod jego opiekuńcze skrzydła Lachów i żydów. Nieżywy dostał się w ręce podpułkownika Czorby w lipcu 1768 r.

Jakóba Szwaczkę uwiecznił w swym pięknym poemacie Seweryn Goszczyński. Po wielu rozbojach i napadach nadzwyczaj śmiałych, zetknął się watażka z Protasijewem, który nieco wcześniej rozbił watahę Żurby, a samego jej naczelnika zabił. Zetknięcie się to z oddziałem rossyjskim wypadło dla hajdamaków bardzo niefortunnie: Szwaczka z bratem ciotecznym Mytyńskim dostaje się do niewoli, by następnie sknutowany, z wydartemi nozdrzami i poszarpanemi uszami powędrować na Sybir. Pod nazwisko tego hajdamackiego bohatera podszył się jakiś łotrzyk Zając, który czas krótki krwawo gospodarował w okolicy Fastowa.

Iwana Bondarenkę ścięto według podania ludowego w Czornobylu; Mykita Moskal, spotkawszy w swym pochodzie urodziwą młodziutką szlachciankę pannę Grabowską, postanowił ją na poczekaniu zaślubić i przechrzcić wraz ze starą jej ciotką na prawosławie. Cały obrzęd odbył się mimo oporu słabych bezbronnych kobiet; gromada witała „nowego pana" chlebem i solą, dopiero gubernator pohrebyski, Eliasz Szyszkowski uwolnił wystraszoną oblubienicę z rąk narzuconego małżonka. Sawka Płyhanenko dostał się prędko do niewoli; Jakowa Saczka ścięto w Kodni; z zagonem Bandurki postąpił książę Baratow z prawdziwie żołnierską surowością.

Innych nazwisk nie wyliczam, zajęłoby to bowiem zbyt wiele miejsca; podnieść jedynie pragnę pewien rys im wszystkim wspólny, t. j. „bezbrzeżną lekkomyślność i rozhukanie, dające się pohamować tylko siłą. Owo pragnienie Semena Nieżywego pozostania „panem" bodaj przez dzień jeden jest rysem moralnym wszystkich watażków, a dodać należy, że „państwo" rozumieli tylko w znaczeniu „wyuzdanej swawoli".

Podczas gdy zagony hajdamackie paliły i mordowały wszystko w bliższej i dalszej okolicy Humania, w samym Humaniu rzeczy coraz gorszy przybierały obrót. Doszło do tego, że Gontę aresztowano i prowadzono już nawet pod szubienicę, niestety jednak wmieszała się w całą sprawę pułkownikowa Obuchowa, która błaganiem i prośbami wyjednała dla gładkiego i przystojnego setnika ułaskawienie. Nie wpłynęło ono na zmianę usposobienia obałamuconego kozaka; mimo wielokrotnych zapewnień i przysięg, odbywa on dalej po nocach konszachty i narady z rozmaitemi podejrzanemi figurami, buntuje szeregi obrońców biednego Humania, a niedołężny Mładanowicz, choć mu o wszystkiem donosi pułkownik Obuch i inni, zamiast kozaka zdrajcę zakuć w kajdany i ostro ukarać, paktuje ze swoim podwładnym, pochlebia mu, czyni hojne dary, wydaje dlań uczty i żąda nowych przysiąg, których Gonta bynajmniej nie szczędzi.

W pierwszych dniach czerwca doszły znowu przerażające wieści ze Śmilańszczyzny. Poczęto więc w Humaniu robić zakupy kul i prochu, a Mładanowicz raz jeszcze powtórzył komedyę z ucztą, podarunkami i przysięgą. Setnik humański — powiada zupełnie słusznie autor — stał się bohaterem, do którego zwracały się wszystkich oczy i myśli, stał się jedynym człowiekiem, od którego spodziewano się ratunku. Nic dziwnego, że rósł w dumę wobec samego siebie i mógł uwierzyć, że los przygotował jemu co najmniej buławę hetmańską.

Całe wojsko nadworne, milicya i kozacy, przeszło w końcu na stronę Gonty i Żeleźniaka. Mładanowicz padł sam z ręki dawnego setnika, który w przystępie jakiegoś krwiożerczego szału mordował, znęcał się w najokropniejszy sposób nad pokonanymi niedawnymi znajomymi i towarzyszami, innych zachęcając przykładem i radą do naśladownictwa. Nie darowano ani kobietom, ani dzieciom lub starcom bezsilnym; wymordowano księży łacińskich i unickich, przeprowadzono bez pardonu na prawosławie upatrzone z góry ofiary, a wieczorami urządzano w obozie za miastem bachanalie i tańce, w których musieli brać czynny udział pozostawieni przy życiu biedacy. Pani pułkownikowa Obuchowa tańczyła z Gontą, spokojna o jutro; jej chyba żadne nie groziło niebezpieczeństwo.

Śród takich hulanek — cytujemy słowa p. Gawrońskiego — i dzielenia się skrwawionemi szatami rozpoczęło się coś podobnego do organizacyi. Z chaosu bezprawia i gwałtu poczęły się wynurzać jakieś marzenia i pragnienia, będące następstwem niespodziewanego zwycięstwa i wzrostu potęgi hajdamackiej, skutkiem przyłączenia się Gonty. Już zwycięstwa Żeleźniaka, a raczej rzezie bezbronnych, nasuwały mu jakieś myśli, które można uważać za tradycye Chmielnickiego. Idąc do Humania, już może po złączeniu się z Gontą, hajdamacy odgrażali się, że całą Ukrainę odbiorą od Polski i wezmą Wołyń i Podole. Gdy się przeto krwawe orgie humańskie zakończyły, gdy już nie było nikogo do mordowania, hajdamacy zatoczyli tabor. Tu przy częstych i gęstych salwach armatnich i z rusznic obwołano hetmanem Maksyma Żeleźniaka, a pułkownikiem Gontę, obu zaś książętami. Żeleźniak dostał tytuł księcia Śmilańskiego; kozak Ułasenko, ustanowiony rządcą Humańszczyzny, nie długo rządził, bo zabrawszy pieniądze na Wołoszczyznę umknął.

Na dnie policzonem być jednak miało panowanie uksiążęconych łotrzyków. Rossya, o której pobudkach, skłaniających ją do wystąpienia przeciwko hajdamakom wspominaliśmy wyżej, nie myślała bawić się w jakoweś z nimi względy; oddziały wojska ściskały niedawnych bohaterów coraz bardziej, wreszcie w chwili odpowiedniej uderzyły z całą siłą na obóz Żeleźniaka i Gonty, biorąc jednych w niewolę, drugich mordując bez pardonu. Książę Śmilański i Hetman zdołał wprawdzie umknąć, dostał się jednak rychło w ręce karzącej władzy; grozą przejmujący wyrok, spełniony na Goncie, znany jest wszystkim dobrze. Obok nich kilkuset hajdamaków poniosło śmierć haniebną. Sprawiedliwości stało się zadosyć.

Końcowy rozdział poważnego dzieła omawia stanowisko hajdamaczyzny w poezyi ludowej, legendach i tradycyi.

Nie był to ostatni z ruchów ludowych na Ukrainie, ale był ostatni orężny i wielki. Potem „Ukraina na wiki zasnuła". Jedna wielka doba historyczna z jej życia dobiegła kresu.

S toho czasu w Ukraini
Żyto selenije,
Ne czut' płaczu, ni harmaty,
Tylko witer wije,
Nahynaje werby w haji
I tyrsu na poli.
Wse zamowkło. Nechaj mowczyt':
Taka Boża wola!

Tak jest zawartość pracy p. Gawrońskiego. Wywiera ona wrażenie bezstronnej i przedmiotowej, jest poważną i wyświetla niejeden rys owej krwawej doby.

Michał Rolle.

Gospodarstwo i handel

Nafta galicyjska. *Oesterreich-ungarische Consular-Correspondenz*, organ dla handlowych sprawozdań c. i k. urzędów konsularnych, pisze w ostatnim numerze. Generalny konsulat w Hamburgu donosi w marcowem sprawozdaniu, że widoki dla zbytu galicyjskiej nafty są obecnie lepsze niż kiedykolwiek. Jakość ostatniej przesyłki okazała się zadawalającą i znacznie lepszą od nafty rossyjskiej Nobela. Cena nafty galicyjskiej jest obecnie mniej więcej o markę per q tańszą od amerykańskiej. Wedle zdania urzędu konsularnego nafta z Monarchii austro-węgierskiej mogłaby osiągnąć stałe powodzenie, gdyby była należycie rafinowaną, przesyłaną w wagonach cysternowych i gdyby postarano się o urządzenie składów w Hamburgu. Przy tem wszystkiem musiałoby nastąpić obniżenie kolejowych taryf frachtowych.

Osuszanie Polesia. Roboty, mające na celu osuszenie błotnistych miejscowości Polesia, prowadzone są od 24 lat i kosztują państwo, jak pisze *Wołyń*, 4.780.609 rubli. Za te pieniądze uczyniono zdatnymi do zasiewu 450.000 diesiatyn. Że pieniądze te nie poszły na marne, świadczą o tem poniższe dane. Przed rozpoczęciem robót gub. mińska posiadała 130.000 koni, a obecnie liczy ich 347.600. Ilość bydła rogatego zwiększyła się z 463.000 do 927.000 sztuk, czyli o 100%. W gub. wołyńskiej liczba koni z 225.000 zwiększyła się do 709.700, ilość bydła rogatego z 524.000 wzrosła do 878.700. Cyfry powyższe wskazują dostatecznie, jak dodatnio odbija się na gospodarstwie rolnem wszelka racyonalna reforma i jak nie należy zatrzymywać się przed nią bez względu na wysokość wkładu, który się sowicie opłaca.

Wiedeń, 20 kwietnia. Wedle urzędowego sprawozdania stan zasiewów w Austryi w połowie bieżącego miesiąca tak się przedstawia: W skutek wielkich śnieżyc w marcu nastąpił znaczny zastój w rozwoju wszelkiej wegetacyi; to także było powodem opóźnienia prac wiosennych w polu. Gwałtowne deszcze w pierwszych dniach kwietnia wyrządziły w wielu okolicach dotkliwe szkody. Zasiewy jesienne a przedewszystkiem żyto ucierpiały wiele w skutek zimna w marcu. Pszenica przezimowała prawie wszędzie lepiej, niż żyto i w ogóle nie przedstawia się niezadowalniająco. Dotkliwe szkody wyrządziły myszy polne. Rzepak przedstawia się tylko częściowo pomyślnie i w ogóle nie przezimował dobrze. Roboty około zasiewów wiosennych opóźniły się z powodu niepogody, koniczyna przezimowała po większej części dobrze i rokuje przeważnie pomyślne zbiory.

Budapeszt, 20 kwietnia. Sprawozdanie urzędowe przedstawia stan zasiewów po dzień 15 b. m. jako niekorzystny: Zimne i wilgotne powietrze stało się powodem wielorakich szkód i wielkiego zastoju w pracach rolnych. Stan wcześniej zasianej pszenicy ozimej jest dość dobry i może się jeszcze polepszyć; później zasiana nie rokuje, aby mogła się należycie rozwinąć. Żyto silnie ucierpiało; późniejsza pomyślna pogoda mogłaby sprowadzić jeszcze ogólne polepszenie. Rzepak przezimował po większej części średnio dobrze.

Wiedeń, 20 kwietnia. Cukier (spokojnie) 27·60. Nafta galicyjska niezmieniona. Spirytus 41·20 do 41·80. Tendencya: słaba.

Wiedeń, 20 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 8·05 do 8·06, na maj-czerwiec 8·05 do 8·06, na jesień 8·16 do 8·18. Żyto na wiosnę 7·15 do 7·20, na maj-czerwiec 7·15 do 7·17, na jesień 7·27 do 7·28. Kukurudza na maj-czerwiec 5·74 do 5·75, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·86 do 5·87. Owies na wiosnę 5·45 do 5·48, na maj-czerwiec 5·43 do 5·45, na jesień 5·73 do 5·74. Rzepak na sierp.-wrześ. 13·10 do 13·20. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 34·50 do 35·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: spokojna. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 20 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·76 do 7·77, na maj 7·78 do 7·79, na październik 7·93 do 7·94. Żyto na kwiecień 6·85 do 6·90, na październik 6·91 do 6·92. Owies na kwiecień 5·05 do 5·06. na paźdz. 5·40 do 5·41. Kukurudza na maj 5·45 do 5·46, na lipiec 5·58 do 5·59. Rzepak na sierpień 12·80 do 12·90. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: ograniczona. Tendencya: spokojna. Pogoda: piękna.

Berlin, 20 kwietnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·40, Spirytus 49·50.

Frankfurt, 20 kwietnia. Austryackie Kredyty 229·80, Koleje państwowe 136·80, Alpiny —·—, Disconto 190·40, Laura —·—.

Paryż, 20 kwietnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 101·15. Mąka 26·70.

Sprawozdanie targowe ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 18 kwietnia b. r.

Z powodu świąt i małej konsumcyi mięsa ceny niezmienione.

Płacono za żywy towar od 56 do 62 koron za 100 klg. żywej wagi. Cena mięsa w rzeźni przednie 0·96 do 1·08 koron, tylne od 0·92 do 1·04 koron.

Targ praski 16 kwietnia. Ogólny spęd 849 sztuk wołów opasowych, między tymi — sztuk galicyjskich. Płacono za galicyjskie woły średnie od 62 do 64 koron, za krowy od — do — koron, za buhaje od — do — koron za 100 klg. żywej wagi. Targ zły.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·85 do 27·95, loco Ołomuniec 26·40 do 26·60, loco Berno-Wiedeń 26·40 do 26·60, za maj loco Aussig 27·95 do 28·05. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·80 do 42·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 14·50 do 15·—, galicyjska przeźroczysta 40·50 do 41·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 20 kwietnia. Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 10·40 do 11·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 11·— do 13·—, jęczmień browarniczy —·— do —·—, groch do gotowania 13·— do 15·—, wyka 13·— do do 15·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 10.25 do 11·50, hreczka 15·20 do 16·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 12·— do 13·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 22·— do 22·60, groch pastewny 11·50 do 11·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·50 do 36·—, na termin 30·50 do 31·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Otton, który przed kilku dniami skutkiem przeziębienia musiał się położyć, ma się już lepiej i prawdopodobnie za parę dni będzie zdrów zupełnie.

P. Minister dr. Rezek powrócił już z Pragi do Wiednia. Przed odjazdem z Pragi, miał P. Minister konferencyę z dr. Englem. Stanowczo jednak stwierdzają, że podróż ta P. Ministra nie miała celów politycznych; P. Minister chciał tylko odwiedzić rodzinę, która mieszka jeszcze w Pradze.

Głośny organ centrum katolickiego w Niemczech *Kölnische Volks Ztg.* dowiaduje się, że kwestya powiększenia niemieckiej floty wojennej rozstrzygniętą będzie w parlamencie około połowy maja. Informacya ta jest prawdziwą niespodzianką a z niej wnioskują dzienniki berlińskie, że pomiędzy rządem a partyą centrum nastąpiło porozumienie i po za kulisami parlamentu zawarto jakiś kompromis. Jaki mianowicie, domyśleć się trudno, ale że zawarto to rzecz niewątpliwa.

Powszechnie sądzono, że kwestya floty ulegnie odroczeniu aż do jesieni, a nawet przypuszczano możliwość rozwiązania parlamentu; obecnie już te ewentualności ustają, a natomiast powstaje pytanie: za jaką cenę centrum gotowe jest popierać przedłożenie rządowe i w jaki sposób ułożono kwestyę pokrycia kosztów „wielkiej floty".

Urzędownie donoszą z Petersburga, że rossyjski agent ministerstwa skarbu Kobeko wydelegowany na własne życzenie księcia Ferdynanda dla zbadania stanu finansów Bułgaryi, ukończył już swoje czynności, przyczem nabrał przekonania, że równowaga budżetu Bułgaryi została zachwianą wskutek zbyt wielkich wydatków na armię. Zachodzi potrzeba zaciągnięcia pożyczki w wysokości 5 milionów rubli, przyczem dawne długi bułgarskie mają być skonwertowane.

W Paryżu, w kościele Nôtre Dame de Paris odbyło się we środę przedpołudniem nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. pułkownika Villebois-Mareuil, który padł w wojnie południowo-afrykańskiej. — Kościół ozdobiony był sztandarami o barwach narodowych. Obecni byli brat i córka Villebois-Mareuil'a. Prezydent Loubet przysłał swojego delegata. Rzeczypospolite południowo-afrykańskie reprezentowały urzędowe deputacye. Zgromadziło się nadto wielu generałów, admirałów, posłów i senatorów. Po nabożeństwie wznoszono na ulicy okrzyki na cześć armii.

Paryski *Figaro* ogłosił niedawno artykuł, w którym mówił o stosunku Włoch do trójprzymierza i do Francyi i podniósł z naciskiem sympatye obecnego ministra spraw zagranicznych we Włoszech, marg. Visconti-Venosty, dla idei związku państw łacińskich. Na to odpowiada obecnie *Popolo Romano*, że Visconti-Venosta który jest głównym twórcą handlowo-politycznego zbliżenia się Francyi z Włochami, dowiódł już wielokrotnie pragnienia swego, ażeby Francyę i Włochy widzieć przyjaźnie dla siebie usposobionemi. Ztąd jednak do związku państw łacińskich jeszcze tak daleko, jak od słońca do księżyca. Prasa francuska uczyni lepiej i gdy będzie zajmowała się sprawami, mającemi większą doniosłość praktyczną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Na jubileusz Wszechnicy Jagiellońskiej zapowiada się tak liczny zjazd wybitnych osobistości i dygnitarzy, jakiego nie było w naszym kraju od czasu Wystawy w roku 1894. Program obchodu nie jest jeszcze stanowczo ułożonym. Uroczystość zagai przemową Rektor hr. Tarnowski, poczem, jak się spodziewają, przemówi P. Minister oświaty w języku łacińskim. Zjazd delegatów obcych Uniwersytów będzie bardzo znaczny. Najpunktualniejszymi okazały się w nadesłaniu odpowiedzi na zaproszenie Wszechnicy Jagiellońskiej Uniwersytety amerykańskie, które natychmiast po otrzymaniu zaproszenia zwołały kolegia profesorów i niemal odwrotną pocztą odpisały. Delegatów mianowały już Uniwersytety w Oksfordzie, Cambridge i Dublinie; z amerykańskiego Uniwersytu w Buffalo przybędzie profesor Fronczak. Uniwersytet w Baltimore wysyła dwóch delegatów. Z rossyjskich instytucyj naukowych zaproszono Akademię w Petersburgu, Uniwersytety w Kijowie, Moskwie, Odessie i naturalnie w Warszawie.

W zjeździe weźmie także udział 90 letni staruszek p. Dawgird, uczeń byłego Uniwersytetu wileńskiego. Wszechnica Jagielońska otrzyma piękne dary i tak od grona osób z Litwy nadejdzie szczerozłoty łańcuch dla rektora. Z okazyi jubileuszu rozdanych będzie 72 doktoratów honorowych, z tych 20 otrzymają niemieccy uczeni. Między innymi według pogłosek mają otrzymać takie doktoraty gubernator Banku austro-węgierskiego Biliński, P. Minister oświaty Hartel i były Minister skarbu Dunajewski. Mówią także, iż Henryk Siekiewicz otrzyma tytuł doktora filozofii *honoris causa*.

Kraków, 20 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Autorem projektu opatrzonego godłem „Gwiazda", wyróżnionego na konkursie dla przyozdobienia malowidłami kaplicy św. Zofii na Wawelu, jest artysta malarz W. Gramatyka.

Kraków, 20 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Do tutejszej policyi zgłosił się robotnik Jakób Ryszka, rodem z Holeczyna, który z partyą 25 robotników udał się do Prus za zarobkiem. Opowiada on o złem obchodzeniu się i wyzyskiwaniu zarobników przez niemieckich pracodawców; on wraz ze swą partyą niemal o żebranym chlebie powrócił do kraju.

Wiedeń, 20 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan sankcyonował uchwalone przez Sejm galicyjski projekty ustaw, mocą których dozwolono gminom miejskim w Krakowie i Lwowie pobierać opłaty od stawek przy grze w totalizatora.

Wiener Zeitung ogłasza ustawę w sprawie uwolnienia 30-milionowej pożyczki, jaką zaciąga gmina miastu Wiednia od stempli i bezpośrednich skarbowych należytości, przyczem obligacye tej pożyczki mają mieć bezpieczeństwo pupilarne.

Wiedeń, 20 kwietnia. Dziś odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa kopalń węgla w Brüx. Uchwalono 16 zł. dywidendy za akcyę. Sprawozdanie rady zawiadowczej stwierdza, że z powodu strejku wydobyto o $1/6$ część mniej węgla, niż zwykle.

Wiedeń, 20 kwietnia. Jak donosi *Wiener Abendpost* Ministerstwo kolei poleciło Namiestnictwu w Tryeście, aby projekt budowy linii kolejowej z Gorycyi do Tryestu tworzący część nowego drugiego połączenia kolejowego Wiednia z Tryestem, jak najrychlej wykończono i przedsięwzięto komisyjną rewizyę trasy.

Wiedeń, 20 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu dolno-austryackiego poseł Noske i towarzysze zainterpelowali rząd czy zamierza wdać się w sprawę nielegalnego zaniechania rozpisania wyborów uzupełniających w pierwszem ciele wyborczem II. dzielnicy miasta Wiednia.

Wiedeń, 20 kwietnia. Z powodu usunięcia się nasypu kolejowego na linii kolei północnej Lultsch-Wischau komunikacya jest chwilowo przerwana. Podróżni muszą się przesiadać.

Wiedeń, 20 kwietnia. *Neues Wiener Tagblatt* dowiaduje się z Budapesztu, że na tegorocznej sesyi delegacyjnej zostanie ostatecznie załatwioną kwestya ciepłej wieczerzy dla żołnierzy; dotychczasowa kwota 2 centów będzie podwyższoną na 3 centy od osoby.

Praga, 20 kwietnia. Z kilku miejscowości rewiru Brüx donoszą o usuwaniu się ziemi i gdzieniegdzie domy są zagrożone.

Praga, 20 kwietnia. Sejm obradował wczoraj w dalszym ciągu nad wnioskiem posła Kaftana w sprawie ukrajowienia kopalń węgli w Czechach. Poseł Baxa zrzucił na marszałka krajowego odpowiedzialność za to, że obrady sejmu są zupełnie bezpłodne i wyraził przypuszczenie, że Marszałek czyni to w porozumieniu z Rządem centralnym. Mówca gwałtownie atakował t. zw. baronów węglowych i chwalił zachowanie się robotników podczas strejku. Po dłuższej rozprawie dalszy ciąg obrad odłożono do dzisiaj.

Berno (morawskie). 20 kwietnia. W sejmie przyszło wczoraj podczas dyskusyi nad budżetem szkolnym do scen burzliwych, ponieważ referent dla sprawy utworzenia szkoły realnej z czeskim językiem wykładowym w Ołomuńcu oświadczył, że osobiście nie uznaje konieczności urządzenia takiej szkoły. Czesi wzburzeni spowodowali wnioskami obstrukcyjnemi czterokrotne imienne głosowanie.

Gravosa, 20 kwietnia. Przybył tu P. Minister kolei Wittek, celem oglądnięcia robót około budowy kolei.

Monachium, 20 kwietnia. Książę Ruprecht bawarski udaje się dzisiaj do Wiednia ażeby podziękować Najj. Panu za nadany mu order Złotego Runa w Wiedniu. Książę mieszkać będzie w Burgu.

Berlin, 20 kwietnia. Tutejsza reprezentacya miejska uchwaliła 94 głosami przeciw 20 wyznaczyć 50.000 marek na udekorowanie ulic Berlina w czasie wizyty Najj. Cesarza Franciszka Józefa.

Bruksela, 20 kwietnia. W izbie deputowanych wniósł członek postępowo-liberalnego stronnictwa Lorand interpelacyę z powodu, iż wedle doniesienia dzienników niektórzy obywatele belgijscy mają się dopuszczać w prowincyi Mongalla w państwie Kongo niesłychanych okrucieństw przeciw miejscowej ludności. Interpelant domaga się jak najenergiczniejszej interwencyi rządu. Minister spraw zagranicznych Favereau odpowiadając na tę interpelacyę oświadczył, że państwo Kongo jest dla Belgii obcem państwem w którego sprawy mięszać się nie może. Belgia nie jest odpowiedzialna za to co się dzieje w państwie Kongo ma tylko prawo żądania wyjaśnień w kwestyach natury handlowej i finansowej. Minister wyraża w końcu nadzieję, że tego rodzaju okrucieństwa o jakich donosiły dzienniki już się więcej nie powtórzą i że sprawcy ich ulegną surowej karze.

Paryż, 20 kwietnia. Zmarł tutaj znakomity rzeźbiarz Falguière.

Altona, 20 kwietnia. Wczoraj o godz. 10 wieczór przybył tu książę Walii, w powrocie do Londynu. Na dworcu powitał go ks. Henryk pruski oraz zupełnie niespodziewanie cesarz niemiecki. Gdy pociąg wjeżdżał na stacyę, orkiestra kompanii honorowej grała narodowy hymn angielski. Następnie po bardzo serdecznem powitaniu odbył się na dworcu kolejowym obiad, w którym wzięli udział wszyscy wyżej wspomniani dostojnicy; poczem pożegnawszy się serdecznie z obecnymi ks. Walii odjechał, żegnany dźwiękami angielskiego hymnu. Cesarz Wilhelm powrócił do Berlina, a ks. Henryk do Kilonii.

Haga, 20 kwietnia. Królowa i królowa matka przyjmowały wczoraj na posłuchaniu nadzwyczajne poselstwo południowo-afrykańskich republik. Członkowie poselstwa są z przyjęcia bardzo zadowoleni.

Kopenhaga, 20 kwietnia. Książę Walii wczoraj przed południem wyjechał stąd przez Kolonię, Brukselę, Calais do Londynu, dokąd przybędzie dzisiaj wieczorem.

Lizbona, 20 kwietnia. Na posiedzeniu Izby deputowanych, republikanin Costa powtórnie poruszył sprawę zezwolenia Anglikom na przejście przez terytoryum portugalskie Beira. Minister spraw zagranicznych powołał się na złożone przezeń już dawniej oświadczenie w tej kwestyi oraz powiedział, że wkrótce przedłoży wszystkie akta w tej sprawie Izbie.

Jokohama, 20 kwietnia. Podług doniesień z Soeul pomiędzy posłem rossyjskim a rządem koreańskim ciągle jeszcze stosunki są naprężone z powodu tego, że Rossya domaga się odstąpienia jej pewnych obszarów w Mazampo. Rossya stawia podobno coraz większe żądania.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 20 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Alekra (Wybrzeże Złote, kraj Arrentów) pod datą wczorajszą: Jak słychać gubernator Hodgson żąda wysłania, jak największej liczby wojsk twierdząc, że sytuacya jest bardzo poważną.

Londyn, 20 kwietnia. Do *Biura Reutera* donoszą z Ladysmith: Wśród Boerów w Natalu panuje rozdwojenie. Ich komendy rozproszone po całym łańcuchu wzgórz pomiędzy rzeką Sunday i Undee oszańcowują się z pospiechem, albowiem otrzymały wiadomość o pochodzie wojsk angielskich. Główna kwatera Boerów znajduje się podobno w Platikulu a zgromadzonych tam ma być około 15.000 ludzi.

Londyn, 20 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z King Wiliamstown pod datą wczorajszą: *Dziennik Mercury* twierdzi, że otrzymał z autentycznego źródła wiadomość, iż w Johannesburgu uczyniono wszelkie przygotowania, ażeby tamtejsze kopalnie wysadzić w powietrze. Pismo to sądzi, że rząd transvaalski zamierza tą zapowiedzią tylko przestraszyć Francyę i Niemcy, ażeby mocarstwa te spowodować do akcyi pośredniczącej na korzyść zagranicznych akcyonaryuszy.

Londyn, 20 kwietnia. Podług telegramu *Daily Chronicle* z Bloemfontein 19 b. m., lord Roberts jest zupełnie przygotowanym do dalszego marszu.

Morning Post donosi z Kimberley 18 b. m. Generał Methuen wydał proklamacyę, w której zakazuje osobom cywilnym noszenia broni bez zezwolenia władz wojskowych. Termin w którym powstańcy złożyć mają broń został ustanowiony na 6 maja.

Waszyngton, 20 kwietnia. Konsul amerykański w Pretoryi zawiadomił departament państwowy, że członkowie ambulansu z Chicago, przybywszy do Pretoryi, chwycili za broń i walczą w szeregach Boerów. Urzędnicy departamentu oświadczają, że Stany Zjednoczone nie mogą temu przeszkodzić.

Nowy Jork, 20 kwietnia. *New Jork Herold* dowiaduje się z Waszyngtonu, iż władze tamtejsze otrzymały informacye, iż misya Boerów nie zdoła nakłonić żadnego z mocarstw do interwencyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 kwietnia. 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·40, Renta majowa 99·05, Węgierska renta koronowa 93·65, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 230·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 183·50, Akcye Anglobanku 122·—, Akcye Unionbanku 149·50, Akcye Bankvereinu 132·—, Akcye Länderbanku 114·25, Akcye Kolei państwowych 134·50, Lombardy 24·70, Akcye Kolei Elbethal 123·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 157·50, Akcye Alpiny 276·—, Akcye Rima Muranyi 311·75, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 119·50, Ruble 255·25, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·—, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 94·50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 94·25.

Tendencya: silna.

Wiedeń, 20 kwietnia 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118.42, Renta majowa 99·05, Węgierska renta koronowa 93·65, Akcye austr. Zakładu kredytowego 230·40, Akcye węg. Zakładu kredytowego 183·25, Akcye Anglobanku 122·—, Akcye Unionbanku 149·50, Akcye Bankvereinu 132·40, Akcye Länderbanku 114·25, Akcye Kolei państwowych 134·40, Lombardy 24·70, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 157·50, Akcye Alpiny 276·—, Akcye Rima Muranyi 311·50. Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 596·—, Losy tureckie 311·50, Ruble 255·25, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya silna.

Wiedeń, 20 kwietnia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 230·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 182·75, Akcye Anglobanku 121·50, Akcye Unionbanku 149·—, Akcye Länderbanku 114·—, Akcye Bankvereinu 131·50, Akcye Bodencredit 255·25, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 171·—, Akcye Kolei państwowych 133·90, Akcye Kolei Południowej 24·60, Akcye Tramway *A)* 131·25, Akcye Tramway *B)* 126·25, Akcye Kolei Elbethal 122·75, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 136·50, Akcye Alpiny 273·50, Akcye Rima Muranyi 311·25, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 572·—, Akcye Fabryki broni 181·—, Akcye Tureckie tytoniowe 157·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·70, Renta majowa 99·20, Austryacka Renta koronowa 98·75, Węgierska Renta koron. 93·55, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 94·50, $4\frac{1}{2}$ prc. l. Listy Banku krajowego 99·90, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·75, $4\frac{1}{2}$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·45, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·30, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 119·25, Marki 118·37, Ruble 255·—.

Tendencya: Po silnym przebiegu zamknięcie słabsze, zwłaszcza w Montanach, skutkiem realizacyi.

Berlin, 20 kwietnia. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 229·25, Towarzystwo dyskontowe 190·25.

Tendencya silna.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc kwiecień.

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

Nadesłane.

Po 25-letniej praktyce w Atelier dentystycznem bł. p. J. Weissa i dr. A. Weissa, otworzyłem własne Atelier przy ulicy Kopernika l. 8, I. piętro

Z głębokim szacunkiem
Emil Pordes.

Główna wygrana 100.000 kr.
Promesy
na 3% losy austr. zakładu kred. II. em.
do ciągnienia 5 maja
sprzedaje po 2 korony i stempel 1 korona razem 3 koron.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 kwietnia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. L. Modzelewski z Podola ross., W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, F. hr. Czosnowski z Ożomli, Z. Krogulski i S. Mroczyński z Warszawy, K. Sorenierski z Krzemieńca, W. Szumański z Podola, K. Jędrzeysky z Budapesztu.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę **wolny.**

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek. czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozzwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 1/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dwor ec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa, Kerözmező, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze)
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/8 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa. Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmező, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 15/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmező, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/5 do 15/9 wł.
	6·50	Do Janowa od 1/5 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·22	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzają bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 20. kwietnia 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	170	—	175	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	40	101	70
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	137	50	139	50
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	75	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	98	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	60	93	30
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	94	50	95	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	—	94	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	—	94	70
4% los w 56 lat	93	—	93	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	20	96	90
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	60	101	30
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	30	94	—
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50	92	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	64	—	67	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	56
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	257	50
100 rubli rosyjskich papierowych	254	60	257	—
100 marek niemieckich	118	20	118	80

(Przy działach II i III, pionowo: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. kwietnia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.05	99.25
luty-sierpień	98.95	99.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.95	99.15
kwiecień-październik	98.95	99.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.—	165.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.50	137.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.—	161.—
„ „ 1864 po 100 zł.	201.75	202.75
„ „ 1864 po 50 zł.	201.75	202.75
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.50	104.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.65	98.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.90	99.10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.50	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	96.—	97.40
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.75	97.25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	121.60	122.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.60	101.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	109.50	110.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	107.—	108.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.40	96.80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.20	96.80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.40	97.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	98.80	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	97.25	97.40
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	93.70	93.90
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.50	140.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.50	165.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	164.50	165.50
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.75	94.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.60	93.30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	256.75	257.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.—	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	93.—	93.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.50
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	119.50	120.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	100.50
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.20	96.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.25	241.25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.75	93.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.90	93.10
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.70	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.40
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	94.50	95.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	94.—	95.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.05	100.05
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.75	93.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.60	99.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.60	98.40
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	87.20	87.90
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.20	96.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.50	106.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	94.70	95.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13 —	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	399.—	401.—
Clary 40 zł. mk.	133.—	134 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	67.—	72.—
Pożyczka m Lublany 20 zł.	48.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.20	43.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	21.70	22.70
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	65.—	66.—
Salma 40 zł. mk.	173.50	174.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	182.—	184.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	122 40	122 90
Peszt. banku handl. 500 zł.	273.50	274.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	229.90	230 20
Węg. banku kredyt. 200 zł.	182.50	183.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	171.50	172 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	114.50	114.75
„ Austro-węg. 600 zł.	126.20	127.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	149.—	149.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.50	130.80
Zivnostenska banka 100 zł.	130.—	131.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	100.—	102.50
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	296.—	297.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	136.25	137.25
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	103.25	104.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	71.50	71.80
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	445.—	446 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	218.—	218 75
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	274.40	274.90
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	576.—	579.—
Schodnicy 500 kor.	362.—	365 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	158.—	158.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	334.—	336.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.35	118.55
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.82	243.05
Paryż za 100 fran.	96.40	96.50
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.30	90.50
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.65	95.80
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.41	11.45
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.26	19.28
20-markówka	23.67	23.75
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.35	118.50
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.40	90.60
Ruble	2.55½	2.56¼

Quäker Oats (ameryk. owies gnieciony) zawiera 16% ciałka białkowego, nad 6% tłuszczu i jest najlepszym środkiem pożywczym.

„Quäker Oats“ jest wszędzie do nabycia.

Licytacye.

L. 24.221. (3284 2–3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Nowo sądeckim okręgu budowniczym w latach 1900, 1901 i 1902 odbędzie się dnia 2 maja 1900 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1900 wynoszą:

1) w sekcyi drogowej Grybów . . . . 6071 k. 21 h.

2) w sekcyi drogowej Nowy Sącz . . . . . . 2483 k. 53 h.

3) w sekcyi drogowej Mszana dolna . . . . . . 10491 k. 50 h.

5) w sekcyi drogowej Ciężkowice . . . . 3811 k. 81 h.

Razem . . . 22858 k. 05 h.

Warunki przedsiębiorstwa jakoto: plany, kosztorysy, wykazy cen jednostkowych, oraz ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1900.

L. cz. E. 1439 98 (5) (3270 2—3)

Zobowiązana Chaja Teper w Worochcie.

Na żądanie Dr. Emila Sawickiego we Lwowie, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. w Delatynie licytacya realności lwh. 1067 ks. gr. gminy Mikuliczyn objętej, Chaji Teper własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 750 zł.

Najniższa cena wynosi 500 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 24. grudnia 1899.

L. cz. E. 144/00 (5) (3153 2—3)

Dnia 11. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya a) realności lwh. 162 gm. Grochowe, ocenionej na 2970 kor., b) połowy realności lwh. 163 gm. Grochowe, ocenionej na 300 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1980 kor., ad b) 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 5. kwietnia 1900.

L. cz. E. 397/93 (14) (3269 2—3)

Na żądanie Benjamina Safrina kupca, zastąpionego przez adwokata dr. Blausteina, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1900 o godz. 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacya 15/100 części realności objętej lwh. 611 ks. gr. Mikuliczyn, składającej się z pb. 611 i pgr. 5695/1 las, 5695/2 las, 5695/3 las, 5696 pastwisko, 5697 pastwisko, 5700 pastwisko, 5701 pastwisko, 5702/2 pastwisko, 5703 pastwisko, 5704 pastwisko, 5706 łąka, 5708 pastwisko, 5713 pastwisko, 5716 łąka, 5717/1 pastwisko, 5717/2 pastwisko, 5789/2 las, 5794/1 las, 5794/2 las, Dawida Lazara własnych wraz z przynależnościami składającemi się z szałasu i przestrzebionego lasu wysokopiennego.

Ta część nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3559 kor. 50 h., przynależności zaś na 1014 kor.

Najniższa cena wynosi 3049 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 30. stycznia 1900.

L. cz. E. 876/99 (5) (3304)

W skutek uchwały z dnia 30. maja 1899 Cw. 612/98 (4) sprzedane będą dnia 2 maja 1900 o godzinie 10 przed południem w Barwinku na terenach naftowych należących do towarzystwa „Societe anonyme des petroles de Ropiakka Barwinek" w drodze publicznej licytacyi: 1 kocioł parowy, 1 maszyna wiertnicza, 3 rur blaszanych (15 calowych), 13 rur żelaznych (8 calowych), 39 rur żelaznych (6 calowych), 1 rura żelazna (12 calowa), 94 rur żelaznych (4 calowych), 99 rur żelaznych (2½ calowych), 149 rur żelaznych (1 calowych), 12 rur żelaznych (1½ calowych), 11 rur żelaznych (5 calowych), 6 rur żelaznych (½ calowych), 55 sztang żelaznych, 1 gwintownica, 2 rury z osadą gwintową, 5 nożyc, 9 obciążników, 6 paczek różnego żelaziwa tj. śruby, klucze do przykręcania tychże itp., 4 kółka żelazne, 2 koła duże, 1 łańcuch, 2 świdry, 1 młot, 2 koła od lokomobili, kilkanaście sztuk części składowych od maszyny, 121 rur żelaznych (3 calowych), 10 rur żelaznych (2 calowych).

Przedmioty te, można oglądać dnia 2. maja 1900 między godziną 8 a 10 przed południem w Barwinku na terenach naftowych do powyższego towarzystwa należących.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 11 kwietnia 1900.

L. cz. E. 2057/98 (16) (3164 1—3)

Na żądanie Józefa Joela 2-im. Philippa we Lwowie, i c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hip. we Lwowie odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 79 ks. gr. gm. Sichów objętej, składającej się z par. bud. l. 112 i parc. gr. 591 592/1 593/1 593/2 i 593/3 Emunela Rosenberga i Samuela Schwiegera własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, wozowni, stajni, chlewu, domu dla robotników, wychodku koło domu, szkieletu starej altany, cegelni (pieca do wypalania cegieł) szopy nad piecem, szopy na 16 słupach 2 szop na 11 słupach, 1 poddasz o 38 słupach, 3 poddaszy o 38 słupach, 443 daszków z desek, studni, 400 mał drewnianych, 14. wózków i 7 garów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 21591 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi 10795 k. 92 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddz IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 16. marca 1900.

L. cz. E. 332/98 (12) (3197)

Na żądanie Stowarzyszenia zaliczkowego w Lubaczowie, zastąpionego przez adw. dr. Jakóba Szlape w Lubaczowie odbędzie się dnia 16 maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 1072 i 1079 ks. gr. Oleszyce miasto wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 stołów ceglarskich, 8 taczek, 11 form, 2 drabin, żłobu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 185 zł. i 860 zł., przynależności zaś na 8 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 123 zł. 33 ct. i 579 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lubaczów, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 1552/98 (12), E. 1260/99 (2), E. 1220/99 (4), E. 1683/99, (2), E. 1930/99 (2), E. 2000 99 (2), E. 2154/99 (2), E. 2147/99 (2) E. 65 99 (7) (3199)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1. realności lwh. 348 gminy Kamienna ocenionej na 155 zł. dnia 15 maja 1900 godzina 11 przed południem:

2. połowy realności lwh. 1394 gminy Pniów Józefa Lachety obecnie Joanny Lacheta ocenionej a) budynek 15 kor., b) grunta 1017 kr. dnia 25 maja 1900 godz. 11 przed południem:

3. realności a) lwh. 429 i b) lwh. 785 gm. Hwozd z przynależnościami ocenionej a) grunta 93 zł., b) budynki 1325 zł. grunta 3653 zł., przynależności 910 zł. dnia 8. czerwca 1900 godz 10 przed południem;

4. a) połowy realności lwh. 138 b) 1/4 części realności lwh. 1215 gm. Nadwórna Salomona Langmera własnych, ocenionych a) budynki 525 zł. grunta 258 zł. b) grunta 18 zł. dnia 13 czerwca 1900 godz. 10 przed południem;

5. realności lwh. 233 gm. Przerośl ocenionej na 101 zł. budynki, 749 zł. grunta;

6. realności lwh. 748 gm. Nadwórna ocenionej na 930 zł. budynki 135 zł. grunta dnia 20 czerwca 1900 godz. 9 i 10 przed południem;

7. realności lwh. 825 gminy Pańcerna, ocenionej na 45 zł. budynki, 212 zł. grunta;

8. realności lwh. 674 gminy Nadwórna ocenionej na 420 zł. budynki, 262 zł. grunta;

9. realności lwh. 211 gm. Fitków, ocenionej na 10 zł. chata, 143 zł. grunta, dnia 27 czerwca 1900 godz. 9, 10 i 11 przed południem w biurze Nr. II.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. 103 zł., ad 2. 688 k., ad 3. a) 62 zł. b) 3925 zł. ad 4. a) 391 zł. b) 12 zł., ad 5. 567 zł., ad 6. 532 zł., ad 7. 171 zł., ad 8 454 zł., ad 9. 102 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 20. marca 1900.

L. cz. E. 59/98 (7) (3137 1—2)

Na żądanie kasy oszczędności miasta Sambora, zastąpionej przez adwokata dr. Budzynowskiego w Samborze, odbędzie się dnia 15 maja 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13. w Samborze licytacya w Suszycy rykowej położonych majętności tabularnych a to:

a) Kandlerówka I. w. h. 531 z inwentarzem żywym i martwym składającym się z 5 krów, 5 jałówek, 4 cieląt, 3 koni, 2 wozów, 2 pługów, 2 bron, 1 sieczkarni.

b) Kandlerówka II. w. h. 532 bez przynależności.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to majętność Kandlerówka I. z przyn. na 6455 zł. 99 ct. a sama przynależność na 677 zł., zaś majętność Kandlerówka II bez przynależności na 4390 zł.

Najniższa cena wynosi dla Kandlerówki I. kwotę 4303 zł. 98 ct., a dla Kandlerówki II. kwotę 2926 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze senatu V.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Sambor, dnia 17. marca 1900.

L. cz. E. 84/00 (6) (3309 1—3)

Dnia 10. maja 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 7. licytacya a) realności lwh. 239 gm. Myszkowice stanowiącej położony przy gościńcu dom mieszkalny wraz z podwórzem i ogródkiem i b) realności lwh. 463 tejże gminy stanowiącej parcelę gr. lk 697/4.

Nieruchomość a) oceniono na 7668 k. 4 h., b) na 306 k. 40 h.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5112 kor. 26 h., względnie 204 k. 26 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mikulińce, 28 marca 1900.

L. cz. E. 1127/99 (6) (3249 3—3)
Dnia 4. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w sali rozpraw Nr. I., będzie przeprowadzoną licytacya realności objętej wyk hip. l. 251 gminy Suszno, Dmytra Szebeca własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1708 kor.

Najniższa cena wynosi 1138 kor. 64 h., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 23. stycznia 1900.

L. cz. E. 746/99 (13) (3252)
Na żądanie Dawida Glückmana odbędzie się dnia 16. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacya realności lwh. 32 ks. gr. gminy kat. Ziempinów objętej, Katarzyny Knapowej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy, dwu cieląt, młynka do czyszczenia zboża, pługa, kolców, żarn.

Cenę wywołania nieruchomości tej wystawionej na licytacyę, stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przez galic. Zakład kredytowy ziemski w likwidacyi we Lwowie, przyjęta w sumie 868 kor. przynależności zaś na 163 kor.

Najniższa cena wynosi 687 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 19. marca 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 1/98 154 (3261 2—3)
Zawiadamia się wydział wierzycieli tudzież wierzycieli konkursowych, że zawiadowca masy rozbiorowej firmy M. W. Suslak & Kalman Nachfolger przedłożył projekt drugiej częściowej repartycyi majątku rozporządzalnego, który u komisarza konkursowego przejrzany być może.

Zarzuty wniesione być mogą w ciągu 14 dni, a do rozprawy nad możliwymi zarzutami wyznacza się audyencyę na dzień 27. kwietnia 1900 o 10 rano, na którą zawiadowcę masy i wydział wierzycieli się wzywa

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 30. marca 1900.

Konkursa.

L. 45/00. (3241 2—2)
KONKURS.

W gminie izraelickiej w Oświęcimiu jest posada Rabina natychmiast do obsadzenia.

Reflektanci posiadający kwalifikacyę przepisaną w ustawie z dnia 21. marca 1890 (Dz. u. p. nr. 57) zechcą odnośne oferty wraz z świadectwami lub odpisami tychże przesłać na ręce Przełożeństwa Zboru izraelickiego w Oświęcimiu najdalej aż do 25. kwietnia 1900 r.

Oświęcim, dnia 6. kwietnia 1900.
Przełożeństwo Zboru izraelickiego.
Jakób Haberfeld.

L. 1551. (31762 —3)
KONKURS.

Magistrat król. miasta Żółkwi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kasyera miejskiego z płacą roczną 2400 koron i prawem do emerytury.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizorycznie, poczem po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacya.

Kompetenci o tę posadę winni w myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 l. 67 Dz u. k. wykazać:

1. Złożenie egzaminu państwowego z rachunkowości.
2. Odbycie jednorocznej praktyki przy kasie jednego z Magistratów lub przy kasie rządowej lub Wydziału krajowego.
3. Pełnoletność i nieprzekroczony 40 rok życia.
4. Złożyć kaucyę w wysokości 2400 kor. w gotówce lub papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo mających.

Podania należy wnosić do Prezydyum Magistratu w terminie do 15. maja 1900.

Żółkiew, dnia 12. kwietnia 1900.
Burmistrz: Dr. Maciulski.

Kuratele.

L. cz. P. 118/00 6 (3162 3—3)
Obwieszczenie.

Iwan Berczuk Iwanowy z Chomiakówki marnotrawcą uznany, kuratorem Józef Stefaniuk, gospodarz w Chomiakówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, 3. kwietnia 1900.

L. cz. P. 31/00 1 (3108 2—3)
Józef Zawalski z Trzcieńca uznany marnotrawcą, Maciej Szczepaniec w Trzcieńcu jego kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, dnia 12. marca 1900.

L. cz. P. 276/99 5 (3248 2—3)
Hanuśka Foremska z Nossowa umysłowo chorą uznana, kuratorem jej ustanowiony Fed Foremski Nossowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 28. października 1899.

L. cz. L. 12/99 2 (3208 2—3)
Jan Kubin syn Bartłomieja z Białego Dunajca umysłowo niedołężnym uznany, kuratorem jego Jan Chudoba z Białego Dunajca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 30. września 1899.

L. cz. P. 21/00 7 (3202 2—3)
Rozalia Pietruniak ze Słabaszu uznana umysłowo chorą. Kuratorem jej ustanowiono Jana Szydłowskiego ze Słabaszu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 30. marca 1900.

L. cz. P. 15/00 2 (3228 2—3)
Ołeksa i Katarzyna Błyszczak z Dereżyc uznani umysłowo chorymi. Ich kuratorem Andruś Błyszczak ztamtąd.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, dnia 8. marca 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 4?/00 2 (3317)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł, że zamieszczone w Nr. 8 czasopisma „Bocian“ z dnia 15 kwietnia 1900 artykuły pod tytułem:

I. „Wojskowa persuna“ od „A dziwka“ do „w piwie“ str. 2 łam 2,
II. „Kronika świąteczna“ od „W chwili kiedy“ do „jako pra-opera“ str. 2, łam 1, 2, 3,
III. „Zmiana adresu“ w całości str. 3, łam 1,
IV. „I tak bywa“ w całości str. 8, łam 2, zawierają znamiona występku z §. 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 17. kwietnia 1900.

L. cz. Pr. III 46 00 2 (3319)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł, że zamieszczone w Nr. 11 czasopisma „Naprzód“ z dnia 11 kwietnia 1900 artykuły pod tytułem:

I. „Beznarodowcy“ str. 2, łam 3, 4, 5 w całości,
II. „Demonstracye we Lwowie“ str. 4 łam 2 w całości, zawierają znamiona występków z §§. 300, 302 i art. III ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8 dz. p. p. z 1863, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 13. kwietnia 1900.

L. cz. Pr. III. 48/00 (2) (3318)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 pk. orzekł, że zamieszczony w Nr. 12. czasopisma „Naprzód“ z dnia 12. kwietnia 1900 artykuł pod tytułem: „List z Rosyi Petesburg 9 kwietnia 1900“ w ustępie od słów „Abstrahując“ do „nieuleczalną“ str. 2. łam. 3 i strona 3. łam. 1. zawiera znamiona występku z §§. 491 i 494 uk. i §. 24 ust. pras. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 13. kwietnia 1900.

L. cz. Pr. III. 47/00 2 (3320)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k orzekł, że zamieszczone w Nr. 10 czasopisma „Naprzód“ z 10. kwietnia 1900 artykuły pod tytułem „Wszystko w imię narodu“ i Szlacheckie troski“ strona 1. łam 1 2 3. i strona 2. łam 1. w całości zawierają znamiona występków z §. 302 i art. III. ust. z dnia 17 grudnia 1862 L. 8 Dzpp. z r. 1863 że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 13 kwietnia 1900.

L. cz. Pr. III. 50/00 (2) (3322)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 2 i 3 czasopisma „Życie“ z dnia 31. marca 1900 ustępy artykułów pod tytułem:

I. „Dla szczęścia“ str. 54 i 55 od „jakie to jasne“ do „sprawę poruszam“.
II. „Szkarłatna zasłona“
a) od „sądzi pan może“ do „w stylu Cesarstwa“ str. 81, 82.
b) od „bo ostatecznie“ do „na dywanie“ str. 83.
c) od „uściski jej“ do „nie rozwarły“ str. 83 zawierają znamiona występku z §. 516 ust. kar., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 17. kwietnia 1900.

L. cz. Pr. III. 45/00 (2) (3321)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa po myśli §. 493 pk. orzekł, że zamieszczony w nr. 83 czasopisma „Głos Narodu“ z dnia 11. kwietnia 1900 artykuł pod tytułem: „Kapelmistrze opozycyi galicyjskiej“ w ustępie od słów „Najfatalniej zaś oddziaływa“ do „i w Ministerstwie“ zawiera znamiona występku z §. 300 ust. karn., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 13 kwietnia 1900.

Zl. 81 (2997)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. April 1900, Pr. 230, die Weiterverbreitung der Nummer 89 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 30. März 1900 wegen der Stellen von „Ve chvili“ bis „uzas a odpor“ und von „Tak vypada“ bis „ceskych deti“ des Artikels: „Veci videnske: Z vidne 29. brezna“ nach §§ 63 und 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 3. April 1900, Pr 4?/2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Nordwestböhmische Volkszeitung“ vom 30. März 1900 wegen der Stelle von „Die Regierung“ bis „Arbeiter perfectioniert“ des Artikels: „Die Wiener Wahlreform“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 3. April 1900, Pr. 5?/2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 30. März 1900 wegen der Stelle von „Die Regierung“ bis „Arbeiter perfectioniert“ des Artikels: „Die Wiener Wahlreform“ nach 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 4 April 1900, Pr. 10/2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volksstimme“ vom 31. März 1900 wegen der Stellen von „Wenn man“ bis „beglückt werden“ und von „Wer seinen“ bis „durch Missionspredigten“ des Artikels: „Streiflichter. Volksmission in Kreibitz“ nach §§. 303 und 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 5. April 1900, Pr. 16/4, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Labske Proudy“ vom 30. März 1900 wegen der Stellen von „Ale rakouska police“ bis „vykricenych domu“ und von „Dulezito a dlouho ocekavane“ bis „vysetrovanim i znalci“ des Artikels: „Dopis z Prahy. Moralka prazske police“ nach §. 300 St. G., §. 493 St. P. O. und Art. VII. und VIII. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 und §. 489 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 5. April 1900. Pr. 10/1, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Jihocesky Delnik“ vom 30. März 1900 wegen der Stelle von „Proc pan Körber“ bis „natahl na ruce“ des Artikels: „Körberism“ und von „Zdaz nedekuji“ bis „apostolum“ des Artikels: „Zidovska socialni demokracie“ nach §§. 300 und 122 a. St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 21/00 (5) (2917 3—3)
Przeciw Franciszkowi Draczowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku, przez Pesslę Kanner zam. Eichenstein z Krosna pozew o uznanie pretensyi w kwocie 78 zł. 14 ct. mk. i pretensyi w kwocie 200 zł. w. a. za przedawnione i wykreślenie ich ze stanu biernego realności lwh. 242 ks. grunt. miasta Sanok zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 kwietnia 1900 godzinę 10 przed południem w sali rozpraw Nr. 21.

Celem strzeżenia praw Franciszka Dracza, ustanawia się Pana Dr. Józefa Flakowicza adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Dracza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 28. marca 1900.

L. cz. A. 218/99 (3236 3—3)
C. k. Sąd powiatowy wzywa wszystkich tych którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po Eugenii Baronównie Beust w Dzikowie 18 września 1899 zmarłej, aby dla wykazania i udowodnienia praw swych stawili się w sądzie tutejszym dnia 30. kwietnia 1900 o godzinie 9 rano lub do tego czasu podan a swoje na piśmie pod rygorem prawa wnieśli.

Tarnobrzeg, dnia 28. marca 1900.

L. cz. E. XVI. 815/98 (49, 50, 51, 52)
(3119 2—3)
W sprawach licytacyjnych c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecz. we Lwowie, przeciw Aronowi Gruderowi we Lwowie o 9 rat po 480 zł. czyli 960 kor. zpn. i innych zastanawia pozwoloną w myśl uchwały tut. Sądu z 27 kwietnia 1898 l. cz. E. XVI 815/98 (1), z 22 marca 1899 l. cz. E. XVI 1368/99 (1), z 23 listopada 1899 l. cz. E. XXI 516/99 (1), z 24 listopada 1899 l. cz E. XXI 517/99 (1), z 15 lutego 1899 l. cz E. XXI 736/99 (1), z 7 marca 1900 l. cz E. XXI 537/00 (1), i z 8 marca 1900 l. cz. E. XXI 489/00 (1), egzekucyę przez licytacyę realności pod lkons. 1202¼ we Lwowie położonej wykazem hip. l. 1109 Dz. I. ks. gr. dla gm. miasta Lwowa objętej wskutek wniosków ze strony wierzycieli egzekucyę popierających t. j. c. k. uprzyw galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, Banku zaliczkowego we Lwowie, firmy J. A. Baczewski we Lwowie i Jetty Preczep we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 24. marca 1900.

L. cz. C. XII. 287/00 (1) (3259 2—3)
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Pejsachowi H. Südwärts wniosła firma Ozyasz Wixel i Syn w Lwowie przez adw. dr. Blberta Reisa we Lwowie, skargę o 378 kor. 78 h. zpn.

Rozprawa odbędzie się 2. maja 1900 o godz. 12 w sali III.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego adw. dr. Adolf Brendel we Lwowie, będzie go zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XII.
Lwów, dnia 15 marca 1900.

L. cz. E. 170/98 4 (2885 2—3)
W sprawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej pow. Turczańskiego w Turce przeciw Mikołajowi i Semionowi Bryńko, synom Semiona w Przysłupiu o 100 zł., ustanawia się dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Bryńka kuratora w osobie Semiona Bryńko w Przysłupiu, który go aż do zgłoszenia się w sądzie, ewentualnie wymienienia innego pełnomocnika na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępywać będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 21. grudnia 1899.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya gal. funduszu propinacyjnego rozpisuje równocześnie publiczną licytacyę na dzierżawę prawa propinacyi w następujących miejscowościach:

Powiat	Miejscowość w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione	Cena wywołania czynszu dzierżawnego kor.	h.	Termin licytacyi
Biała	Brzezinka	4110	—	3. maja
Bóbrka	Czeremchów	240	—	3. maja
Brzesko	Będzieszyna z przyl.	1050	—	1. maja
	Biesiadki i Zerków	430	—	
	Biskupice z przyl.	670	—	
	Czchów część gminna, Czchów Piaski, Piaski Drużków, Piaski Trąbki i Piaski Chabalina	3740	—	
	Faliszowice	32	—	
	Melsztyn	180	—	
	Zakliczyn, Kończyska, Susłowice, Słona, Bieśnik i Zdonia, Wesołów połowa Dr. Merczyńskiego, Wesołów górny, Zagrody ad Faściszowa i Faściszowa	8720	—	
	Wola Stróżka	60	—	
Dąbrowa	Luszowice z przyl.	140	—	2. maja
Gródek	Haliczanów	340	—	2. maja
	Putiatycze	430	—	
	Suchowola i Henrykówka	500	—	
	Zuszyce	740	—	
Jarosław	Kaszyce	160	—	4. maja
	Piskorowice	1400	—	
Jasło	Brzezowa	100	—	
Jaworów	Chotyniec z przyl. i Kalników (pow. Mościska)	2670	—	2. maja
Kałusz	Dobrowlany (bez propinacyi piwnej), Nowica i Landestreu (bez propinacyi piwnej)	3250	—	4. maja
	Kadobna (bez propinacyi piwnej)	450	—	
	Kopanka	1330	—	
	Mościska (bez propinacyi piwnej)	1114	—	
	Tomaszowce	2400	—	
Kamionka	Opłucko z Hutą szklanną	610	—	

Powiat	Miejscowość w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione	Cena wywołania czynszu dzierżawnego kor.	h.	Termin licytacyi
Kraków	Bieńczyce	1420	—	2. maja
	Krzysztoforzyce	340	—	
Lisko	Polańczyk	120	—	2. maja
	Zubeńsko	300	—	
Lwów	Kamienopol	600	—	3. maja
	Leśniowice	900	—	
Mościska	Balice	1600	—	7. maja
	Nikłowice z przyl.	2400	—	
	Tuligłowy	660	—	
Nadwórna	Hołosków	2200	—	2. maja
	Mołodyłów z przyl.	4400	—	
	Skopówka vel Sopówka	440	—	
Nowy-Sącz	Krynica-Kurhaus na czas sezonu kąpielowego	1800	—	2. maja
	Lipie i Rąbkowa	220	—	
Podgórze	Lusina	226	—	4. maja
	Ochodza	192	—	
Podhajce	Michałówka	820	—	2. maja
Przemyślany	Błotnia z przyl.	2000	—	4. maja
	Niedzieliska	300	—	
	Podhajczyki, Unterwalden Kozodowa, Szopki część Tchórznickiej i Grobla z wyłączeniem części Szopki ad Łahodów	600	—	
	następnie od 1. stycznia 1902 wraz z Dworzyskami	940	—	
	Pohorylce całe	900	—	
Rawa	Mosty małe (miasteczko i wieś)	910	—	2. maja
Rohatyn	Dydiatyn	900	—	7. maja
	Wiśniow z przyl. i Nowoszyn (pow. Żydaczów)	2660	—	

Powiat	Miejscowość w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione	Cena wywołania czynszu dzierżawnego kor.	h.	Termin licytacyi
Rzeszów	Straszydło z przyl.	480	—	2. maja
Sambor	Piniany z przyl.	2400	—	1. maja
	Torhanowice z przyl.	3900	—	
	Chlewiska z przyl.	2200	—	
	Mokrzany z przyl.	1780	—	
Skałat	Sadzawki	220	—	7. maja
	Skałat z przyl.	22200	—	
Sokal	Byszów	800	—	3. maja
	Dłużniów	250	—	
	Leszczków	500	—	
	Myców	610	—	
	Oserdów	600	—	
	Winniki ad Dłużniów	80	—	
Tarnopol	Borki wielkie	1700	—	3. maja
	Dyczków z przyl.	2100	—	
	Mszaniec	820	—	
Tłumacz	Babianka i Winograd	1800	—	4. maja
	Otynia z przyl.	19600	—	
	Podpieczary	1200	—	
Wadowice	Chrząstowice i Kosowa	240	—	3. maja
	Jaszczurowa z przyl.	6600	—	
Zaleszczyki	Beremiany	2510	—	3. maja
	Dźwiniacz	1300	—	
	Kasperowce (całe)	1600	—	
	Swierzkowce	750	—	
Zbaraż	Sieniachówka	130	—	2. maja
Złoczów	Bogdanówka z przyl.	1500	—	3. maja
	Firlejówka z przyl.	3900	—	
	Sasów z przyl.	8800	—	
	Usznia	1906	—	
Żółkiew	Krechów z przyl.	3200	—	3. maja
	Macoszyn (cały)	700	—	
Żydaczów	Cucułowce	600	—	14. maja
	Czernica i Piaseczna	2006	—	
	Machliniec	850	—	
	Pokrowce	600	—	

Dzierżawa prawa propinacyi w powyżej wyszczególnionych miejscowościach z wyjątkiem miejscowości: Lipie i Rąbkowa powiat Nowy Sącz i Mosty małe powiat Rawa, rozpoczyna się z dniem **1. stycznia 1901.**

W miejscowości Lipie i Rąbkowa powiat Nowy Sącz, rozpoczyna się dzierżawa z dniem **1. lipca 1900,** w miejscowości zaś Mosty małe powiat Rawa, rozpoczyna się dzierżawa z dniem **16. czerwca 1900.**

Licytacye odbędą się na jednym terminie w odnośnych c. k. Starostwach, w dniach wyżej podanych.

W Starostwach tych można też przeglądnąć bliższe warunki, pod którymi powyższe uprawnienia propinacyjne wydzierżawione będą.

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

We Lwowie, dnia 18. kwietnia 1900.

L. 114.875,99 (1968)

EDYKT

co do tymczasowego podziału dorzecza Sanu z Wisłokiem na rewiry rybackie.

W myśl postanowień §. 2. i 3. rozporządzenia c. k. Namiestnika Galicyi z dnia 21. sierpnia 1890 (Dz. u. kr. Nr. 39) c. k. Namiestnictwo na podstawie opinii znawców wyznacza tymczasowo dla dorzecza Sanu z Wisłokiem razem z temi dawnemi łożyskami, które się łączą z wodami bieżącemi w sposób dla przepływu ryb przydatny, następujące rewiry rybackie:

Powiat Turka.

I. rewir ma obejmować rzekę San od źródeł do granicy między gminami Dźwiniacz górny i Łokieć w obrębie gmin i obszarów dworskich: Sianki, Bieniowa, Bukowiec, Sokoliki, Tarnawa wyżna, Tarnawa niżna i Dźwiniacz, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

II. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Dźwiniacz górny i Łokieć do ujścia rzeczki Riki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Łokieć, Dydiowa, Stuposiany, Boberka i Żurawin (część) tudzież rzeczkę Rikę i inne dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

Powiat Lisko.

III. rewir ma obejmować rzeczkę Wołosatę od źródeł do ujścia Sanu ze wszystkiemi dopływami w całym biegu w obręb e gmin i obszarów dworskich: Wołosate, Ustrzyki górne, Bereżki ad Stuposiany i Stuposiany.

IV. rewir ma obejmować rzekę San od ujścia rzeczki Riki do miejsca, w którem granica między gminami Dwernik i Chmiel dotyka lewego brzegu rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Żurawin (część), Smolnik, Procisne, Dwernik i Chmiel (część) tudzież potok Dwernik i wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

V. rewir ma obejmować rzekę San od miejsca, w którem granica między gminami Dwernik i Chmiel dotyka lewego brzegu rzeki do granicy między gminami Krywe i Tworylne w obrębie gmin i obszarów dworskich: Chmiel (część), Ruskie, Zatwarnica, Sękawiec ad Zatwarnica, Hulskie i Krywe, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej prz strzeni.

VI. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Krywe i Tworylne do granicy między gminami Chrewt i Horodek w obrębie gmin i obszarów dworskich: Tworylne, Studenne, Rajskie i Chrewt, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

VII. rewir ma obejmować rzeczkę Chrewtówkę ze zlewiskami potoków Czarny i Głuchy od źródeł po ujście w obrębie gmin i obszarów dworskich: Skorodne, Rosochate, Polana czarna, Rosolin, Wydrne i Chrewt.

VIII. rewir ma obejmować rzeczkę Wetlinkę od źródeł do miejsca, gdzie granica między gminami Jaworzec i Tworylne dotyka prawego brzegu rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wetlina, Smerek, Kalnica ze Strubiskami, Jaworzec, Łuki i część Zawoji, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Wetlinki na tej przestrzeni.

IX. rewir ma obejmować rzeczkę Solinkę od źródeł do granicy między gminami Buk i Polanki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Solinka, Żubracze, Lisznia, Cisna, Dołżyca i Buk, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Solinki na tej przestrzeni.

X. rewir ma obejmować rzeczkę Solinkę od granicy między gminami Buk i Polanki do granicy między gminami Zawóż i Polańczyk w obrębie gmin i obszarów dworskich: Polanki, Terka, Bukowiec, Wołkowyja i Zawóź, tudzież ujście rzeczki Wetliny od miejsca, w którem granica między gminami Jaworzec i Tworylne dotyka prawego brzegu rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Zawój, Tworylne i Polanki wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Solinki w granicach rewiru.

XI. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Chrewt i Horodek do miejsca, w którem droga z Soliny do Zabrodzia przecina San w obrębie gmin i obszarów dworskich: Horodek, Sokoła, Teleśnica sanna, Solina i część Zabrodzia, tudzież ujście rzeczki Solinki w górę do granicy między gminami Zawóz i Polańczyk w obrębie gmin i obszarów dworskich: Polańczyk i Solina, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

XII. rewir ma obejmować rzekę San od miejsca, w którem droga z Soliny do Zabrodzia przecina San do miejsca, w którem granica między gminami Zwierzyn i Serednia wieś dotyka prawego brzegu rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Zabrodzie (część), Bóbrka, Myczkowce i Zwierzyń, tudzież zlewisko rzeczki Olszanicy w obrębie gmin i obszarów dworskich: Ustyanowa, Stefkowa, Olszanica i Uherec z jej wszystkiemi dopływami, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

XIII. rewir ma obejmować rzeczkę Hoczewkę od źródeł do granicy między gminami Nowosiółki i Haczew w obrębie gmin i obszarów dworskich! Jabłonki, Kołonice, Łubna, Bystre, Baligród, Mchawa, Zeźnica wyżna, Zahoczewie i Nowosiółki, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Hoczewki na tej przestrzeni.

XIV. rewir ma obejmować rzekę San od miejsca w którem granica między gminami Zwierzyń i Serednia wieś dotyka prawego brzegu rzeki do mostu na Sanie w Lisku w obrębie gmin i obszarów dworskich: Zwierzyń (część), Serednia wieś, Bachlawa, Hoczew, Lisko (część) i Łączki ad Weremień, Weremień i Huzele (część), tudzież ujście rzeczki Hoczewki w obrębie gminy Hoczew, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

XV. rewir ma obejmować rzekę San od mostu na Sanie w Lisku do granicy powiatu Sanockiego w obrębie gmin i obszarów dworskich: Huzele (część), Lisko (część), Posada Liska, Wola postołowa, Postołów, Łukawica i Monesterzec, tudzież wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

XVI. rewir ma obejmować rzeczkę Osławę od źródeł do granicy powiatu Sanockiego t. j. do granicy między gminami Smolnik i Duszatyn w obrębie gmin i obszarów dworskich: Balnica, Szczebanówka, Maniów, Wola michowa i Smolnik, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Osławy na tej przestrzeni.

Powiat Sanok.

XVII. rewir ma obejmować rzeczkę Osławę od granicy powiatu Liskiego t. j. od granicy między gminami Smolnik i Duszatyn do ujścia potoku Rzepedź na granicy między gminami Rzepedź i Szczawne w obrębie gmin i obszarów dworskich: Duszatyn, Preluki, Turzańsk, Rzepedź i Szczawne (część), tudzież dopływ Osławicę od źródeł po ujście w obrębie gmin i obszarów dworskich: Osławica, Radoszyce, Komańcza, Jawornik i Rzepedź, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Osławy i Osławicy w granicach rewiru.

XVIII. rewir ma obejmować rzeczkę Osławę od ujścia potoku Rzepedź na granicy gmin Rzepedź i Szczawne do granicy gmin Morochów i Poraż t. j. do granicy między powiatami Sanok i Lisko w obrębie gmin i obszarów dworskich: Szczawne, Kulaszne, Wysoczany, Mokre i Morochów, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Osławy w granicach rewiru.

Powiat Lisko.

XIX. rewir ma obejmować rzeczkę Osławę od granicy gmin Morochów i Poraż do miejsca, w którem Osława wychodzi z powiatu Liskiego t. j. do granicy gmin Tarnawa dolna i Wielopole w obrębie gmin i obszarów dworskich: Poraż, Czaszyn i Tarnawa dolna, tudzież potok Tarnawę od źródeł do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Sukowate, Kalnica, Serednie wielkie, Łukowa, Olchowa, Tarnawa górna i dolna, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Osławy i Tarnawy w granicach rewiru.

Powiat Sanok.

XX. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między powiatami Lisko i Sanok do granicy między gminami Sanok i Trepcze w obrębie gmin i obszarów dworskich: Zastaw, Załuż, Bykowce, Dolina, Olchowce, Posada olchowska i Sanok, tudzież ujście rzeczki Osławy w górę do granicy między gminami Tarnawa i Wielopole w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wielopole, Zagórz, Zastaw i Dolina, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu i Osławy.

XXI. rewir ma obejmować rzeczkę Sanoczek od źródeł do granicy między gminami Zabłotce i Trebcza w obrębie gmin i obszarów dworskich; Tokarnia, Wola piotrowa, Bukowsko, Jaworowa wola, Wolica, Zboiska, Pobieduo, Prusiek, Markowce, Sanoczek, Pisarowce, Dąbrówka ruska i Zabłotce, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Sanoczka na tej przestrzeni.

XXII. rewir ma obejmować potok Tyrawski od źródeł do ujścia do Sanu w obrębie gmin i obszarów dworskich: Paszowa, Zawadka, Stankowa, Rakowa, Kuźmina, Rozpucie, Tyrawa wołoska, Hołuczków, Siemuszowa i Tyrawa solna, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do potoku Tyrawskiego na tej przestrzeni.

XXIII. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Sanok i Trepcza do granicy między gminami Mrzygłód i Hłómcza w obrębie gmin i obszarów dworskich: Trepcza, Międzybrodzie, Liszna, Dębna, Tyrawa solna i Mrzygłód, tudzież ujście rzeczki Sanoczek w górę do granicy gmin Trepcza i Zabłotce w obrębie gminy Trepcza, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu i Sanoczka w granicach rewiru.

Powiat Sanok. Powiat Brzozów.

XXIV. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Mrzygłód i Hłómcza do granicy gmin Jabłonica ruska, i Wołodz w obrębie gmin i obszarów dworskich: Hłómcza, Siemowica, Dobra szlachecka, Dobra rustykalna, Łodzina, Witryłów, Ułucz, Hroszówka, Temeszów, Krzemienna, Jabłonica ruska i Niewistka (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

Powiat Brzozów.

XXV. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Jabłonica ruska i Wołodz do granicy między gminami Bartkówka i Dynów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wołodz z Wolą wołodzką, Niewistka (część), Gdyczyna, Warc, Siedliska, Nozdrzec, Dąbrówka starzeńska, Korolówka ad Nozdrzec i Bartkówka (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

Powiat Przemyśl. Powiat Brzozów.

XXVI. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Bartkówka i Dynów do granicy między gminami Półchowa i Ruska wieś w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dynów, Bartkówka (część), Bachórz, Pawłokowy, Chodorówka, Bachorzec, Sielnica, Słonne i Półchowa, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

Powiat Dobromil.

XXVII. rewir ma obejmować rzekę Stupnicę od źródeł do granicy między gminami Brzuska i Bachów, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Leszczawa górna, Leszczawa dolna, Leszczawka, Brzezawa, Lipa, Malawa, Bircza stara, Bircza miasteczko, Nowa wieś, Sufczyna, Jasienica sufczyńska i Brzuzka, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Stupnicy w granicach rewiru.

Powiat Przemyśl.

XXVIII. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Półchowa i Ruska wieś do ujścia rzeki Stupnicy w obrębie gmin i obszarów dworskich: Ruska wieś, Dubiecko, Nienadowa, Iskań i Bachów (część), tudzież ujście rzeki Stupnicy w obrębie gminy i obszaru dworskiego Bachów, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu i Stupnicy w granicach rewiru.

XXIX. rewir ma obejmować rzekę San od ujścia rzeki Stupnicy wyłącznie do granicy między gminami Chołowiec i Mielnów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bachów, Babice, Ruszelczyce, Krzywcza, Chyrzyna, Kupna, Reczpol i Chołowiec, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

XXX. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Chołowiec i Mielnów, do miejsca w którem granica gmin Wapowce i Łętownia dotyka lewego brzegu w obrębie gmin i obszarów dworskich: Mielnów, Krasice, Śliwnica z Naburczanami, Krasiczyn, Korytniki, Tarnawce (część) i Wapowce, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrznni.

XXXI. rewir ma obejmować rzekę San od miejsca, w którem granica między gminami Wapowce i Łętownia dotyka lewego brzegu rzeki do granicy między gminami Wilcza i Przekopana w obrębie gmin i obszarów dworskich: Łętownia, Tarnawce (część), Kuńkowce, Ostrów, Prałkowce, Przemyśl miasto, Buszkowice (część) i Wilcza, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

Powiat Dobromil

XXXII. rewir ma obejmować rzekę Wiar od źródeł do granicy między gminami Trójca i Posada rybotycka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Jureczkowa, Wojtkówka, Wojtkowa, Grąsiowa, Łomna, Krajna i Trójca, tudzież potok Jamninkę i wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Wiaru w granicach rewiru.

XXXIII. rewir ma obejmować rzekę Wiar od granicy między gminami Trójca i Posada rybotycka do granicy między gminami Falkenberg i Sierakośce w obrębie gmin i obszarów dworskich: Posada rybotycka, Robotycze, Makowa kolonia, Makowa rustykalna, Huwniki, Nowosiółki dydyńskie, Hujsko i Falkenberg, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Wiaru w granicach rewiru.

Powiat Dobromil. Powiat Przemyśl.

XXXIV. rewir ma obejmować rzekę Wiar od granicy między gminami Falkenberg i Sierakośce do granicy między gminami Rozubowice i Łuczyce w obrębie gmin i obszarów dworskich: Sierakośce, Truszowice, Podmojście, Niżankowice, Paćkowice, Zabłotce, Wielunice, Drozdowice, Cyków, Stanisławczyk i Rozubowice, tudzież ujście rzeki Wyrwy w górę od granicy między gminami Boniowice i Grodzisko w obrębie gmin i obszarów dworskich: Grodzisko, Nowe Miasto, Komarowice, Przedzielnica, Bybło, Borszczowice i Paćkowice, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Wiaru w granicach rewiru z wyjątkiem potoku Buchty.

Powiat Przemyśl. Powiat Mosciska.

XXXV. rewir ma obejmować potok Buchtę od źródeł do ujścia do Wiaru w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bolanowice, Złotkowice, Horysławice, Hussaków, Chraplice, Popowice i Cyków, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Buchty w granicach rewiru z wyłączeniem sztucznych zbiorników (stawów) leżących na przebiegu Buchty i dopływów.

Powiat Przemyśl.

XXXVI. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Wilcza i Przekopana do granicy między gminami Hurko i Medyka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Buszkowice (część), Buszkowiczki, Przekopana, Hureczko, Bolestraszyce (część) i Hurko, tudzież ujście rzeczki Wiar w górę do granicy między gminami Rozubowice i Łuczyce w obrębie gmin i obszarów dworskich: Łuczyce, Nehrybka, Sielec, Krówniki, Przemyśl i Przekopana, wreszcie wszystkie odlewiska i dopływy w całym biegu wpadające do Sanu w granicach rewiru.

XXXVII. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Hurko i Medyka do granicy między gminami Waława i Dusowce w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bolestraszyce (część), Medyka, Torki, Wyszatyce i Waława, tudzież wszystkie odlewiska i dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu na tej przestrzeni.

Powiat Przemyśl. Powiat Jarosław.

XXXVIII. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Waława i Dusowce do gran cy między gminami Skołoszów i Radymno w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dusowce, Stubienko, Barycz, Skład solny, Sośnica, Grabowice, Michałówka, Święte i Skołaszów, tudzież przekop rzeczki Wiszni w obrębie gminy Michałówka, wreszcie wszystkie odlewiska i dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

Powiat Mościska. Powiat Rudki.

XXXIX. rewir ma obejmować rzeczkę Wiszenkę-Wisznię od źródeł do ujścia potoku Struha w Sądowej Wiszni w obrębie gmin i obszarów dworskich: Mokrzany, Kościelniki, Kujmowice, Rozdziałowice, Szeptyce, Michalewice, Wisłowice, Rudki, Bieńkowa, Wisznia, Woszczańce, Dubanowice, Jatwięgi, Milczyce, Hołodówka, Nikłowice, Kulmatycze, Zarzecze, Dmytrowice i Sądowa Wisznia, tudzież wszystkie dopływy, w całym biegu, wpadające do Wiszni w granicach rewiru z wyjątkiem zlewiska potoku Struha i z wyłączeniem sztucznych zbiorników (stawów) leżących na przebiegu Wiszni i jej dopływów.

Powiat Mościska. Powiat Gródek.

XL. rewir ma obejmować rzeczkę Wisznię od ujścia potoku Struha (wyłącznie) do granicy między gminami Sądowa Wisznia i Tuligłowy w obrębie gmin i obszarów dworskich: Zagrody i Sądowa Wisznia, tudzież całe zlewisko potoku Struha, t. j. potoki Struha, Glin ec, Orysko, Rakowa-Zamłynki i inne od źródeł po ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Tuczapy Zbadyn, Laszki, Czarnokońce, Nowosiółki, Ozomla, Bortiatyn, Sądowa Wisznia, Rodatycze, Wołczuchy, Doliniany, Hodowisznia, Putiatycze, Dobrzany, Milatyn, Bar, Dołhomościska i Księży most.

Powiat Mościska.

XLI rewir ma obejmować potok Sieczną od źródeł do ujścia do Wiszni w obrębie gmin i obszarów dworskich: Krukienice, Pnikuł, Buchowice, Pakość, Krysowice, Strzelczyska, Rzadkowice, Zakościele, Mościska, Rudniki i Hodynie, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Siecznej na tej przestrzeni z wyłączeniem sztucznych zbiorników (stawów), leżących na ich przebiegu.

XLII. rewir ma obejmować rzeczkę Wisznię od granicy między gminami Sądowa Wisznia i Tuligłowy do granicy między gminami Czerniawa i Matłnów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Tuligłowy, Słomianka, Twierdza, Laszki gościńcowe, Podgać, Rudniki, Hodynie i Czerniawa, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Wiszni na tej przestrzeni z wyjątkiem potoku Sieczna.

Powiat Przemyśl Powiat Mościska.

XLIII. rewir ma obejmować rzeczkę Wisznię od granicy między gminami Czerniawa i Małnów do granicy między gminami Łazy i Wysocko z kanałem Bucowskim i dopływem Stubienko w obrębie gmin i obszarów dworskich: Małnów, Starzawa, Kalników, Poździacz, Nakło, Stubno, Stubienko, Skład solny, Nienowice, Michałówka, Dunkowice wielkie i Łazy, tudzież wszystkie inne dopływy i odnogi, wpadające do Wiszni w w granicach rewiru. wreszcie ujście ramienia rzeczki Szkło w obrębie gminy i obszaru dworskiego Łazy.

Powiat Jarosław

XLIV. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Skołoszów i Ra-

dymno do granicy między gminami Tuczempy i Munina w obrębie gmin i obszarów dworskich: Radymno. Wysocko, Ostrów, Wietlin i Tuczempy, tudzież ujście (stare koryto) rzeczki Wiszni w obrębie gminy i obszaru dworskiego Wysocko, zlewisko rzeczki Rady i Rokietnicy ze wszystkimi dopływami od źródła do ujścia, wreszcie wszystkie inne dopływy i odlewiska, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

Powiat Jaworów. Powiat Jarosław.

XLV. rewir ma obejmować rzeczkę Szkło od wypływu ze stawu w Krakowcu do granicy między gminami Laszki i Łazy w obrębie gmin i obszarów dworskich: Krakowiec, Ruda kochańska, Kryckowe, Budzyn, Kobylnica wołoska, Mielniki, Młyny, Chałupki chotynieckie, Zaleska Wola i Laszki, tudzież wszystkie odnogi, odlewiska i dopływy w całym biegu, wpadające do Szkła w granicach rewiru.

Powiat Jarosław.

XLVI. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Tuczempy i Munina do granicy między gminami Szówsko i Wiązownica w obrębie gmin i obszarów dworskich: Munina, Sobiecin, Jarosław i Szówsko, tudzież ujście rzeczki Szkło w górę do granicy między gminami Łazy i Laszki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Sobiecin, Suchorów, Wietlin, Wysocko i Łazy, wreszcie potok Olchowiec i inne dopływy i odlewiska w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

Powiat Jarosław. Powiat Cieszanów.

XLVII. rewir ma obejmować rzeczkę Lubaczówkę od granicy między gminami Ihnały i Nowa grobla do miejsca, w którem granica między gminami Radawa i Czerwona wola dotyka prawego brzegu rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Ihnały, Onyszki ad Stare Sioło, Polanka ad Zapałów, Zapałów, Wulka zapałowska, Surmaczówka, Cetula, Ihnasze i Radawa (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Lubaczówki w granich rewiru.

Powiat Jarosław.

XLVIII. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Szówsko i Wiązownica do miejsca, w którem granica między gminami Manasterz i Leżachów dotyka prawego brzegu rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wiązownica, Łazy i Stawki ad Jarosław, Nielepkowice, Manasterz i Leżachów (część), tudzież dolny bieg rzeczki Lubaczówki w górę do miejsca, w którem granica między gminami Radawa i Czerwona wola dotyka prawego brzegu rzeczki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Radawa (część), Czerwona wola i Manasterz, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu i odlewiska, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

Powiat Jarosław. Powiat Łańcut.

XLIX. rewir ma obejmować rzekę San od miejsca, w którem granica między gminami Manasterz i Leżachów dotyka prawego brzegu rzeki do ujścia potoku Lubenia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Leżachów (część), Górzyce, Ubieszyn, Sieniawa, Głogowiec (część) i Piskorowice (część), tudzież zlewisko potoku Lubenia od źródeł do ujścia, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu i odlewiska, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

Powiat Sanok

L. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od źródeł do ujścia potoku Tarnawka w gminie Tarnawka włącznie z tym potokiem w obrębie gmin i obszarów dworskich; Wisłok wielki, Moszczanice, Darów, Surowica, Polany surowiczne, Wernejówka, Zawoje, Puławy (część), Wisłoczek i Tarnawka, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka na tej przestrzeni.

LI. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od ujścia potoku Tarnawka wyłącznie do granicy między gminami Besko i Bzianka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Puławy (część), Rudawka rymanowska, Odrzechowa, Głębokie, Sieniawa i Becko, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka na tej przes rzeni.

LII. rewir ma obejmować rzeczkę Pielnicę od źródeł do granicy między gminami Posada jaćmierska i Wzdów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Sękowa wola, Nowotaniec, Nadolany, Pielnia, Nowosielce-Gniewosz, Długie, Zarszyn, Besko i Posada jaćmierska, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu wpadające do Pielnicy na tej przestrzeni.

Powiat Sanok. Powiat Brzozów.

LIII. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od granicy między gminami Besko i Bzianka, do granicy między gminami Budzisz ad Jabłonica polska i Iskrzynia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bzianka, Wzdów, Jasionów, Trześniów, Haczów i Budzisz ad Jabłonica polska, tudzież ujście rzeczki Pielnicy w górę do granicy między gminami Posada jaćmierska i Wzdów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wzdów i Jasionów, tudzież wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka i Pielnicy w granicach rewiru.

Powiat Sanok. Powiat Brzozów.

LIV. rewir ma obejmować rzeczkę Tabor-Morawa od źródeł do granicy między gminami Haczów i Iskrzynia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Deszno, Posada górna, Rymanów, Posada dolna, Ładzin, Wróblik szlachecki, Wróblik królewski i Haczów, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do rzeki Tabor-Morawa na tej przestrzeni.

Powiat Krosno.

LV. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od granicy między gminami Budzisz ad Jabłonica polska i Iskrzynia do granicy między gminami Odrzykoń i Bratkówka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Iskrzynia, Krościenko wyżne, Krościenko niżne, Krosno, Białobrzegi, Toroszówka i Odrzykoń, tudzież ujście rzeczki Tabor-Morawa w obrębie gminy i obszaru dworskiego Iskrzynia, wreszcie zlewisko potoku Lubatówka i wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka w granicach rewiru.

Powiat Krosno, Powiat Strzyżów.

LVI. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od granicy między gminami Odrzykoń i Bratkówka do miejsca, w którem granica między gminami Kobyle i Jazowa dotyka prawego brzegu rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bratkówka, Ustrobna, Wojkówka, Łączki, Wojaszówka, Przybówka, Łęki, Widacz, Twierdza, Frysztak, Cieszyna (część) i Kobyle, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka na tej przestrzeni.

Powiat Strzyżów.

LVII. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od miejsca, w którem granica między gminami Kobyle i Jazowa dotyka prawego brzegu rzeki do ujścia rzeczki Stobnicy-Brzozówki wyłącznie w obrębie gmin i obszarów dworskich: Cieszyna (część). Jazowa, Wiśniowa, Kozłówek, Kalembina, Markuszowa, Tułkowice, Dobrzechów, Wysoka, Gbiska i Strzyżów (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka w granicach rewiru z wyjątkiem rzeczki Brzozówki.

Powiat Brzozów.

LVIII. rewir ma obejmować rzeczkę Stobnicę od źródeł do granicy między gminami Jasienica i Domaradz w obrębie gmin i obszarów dworskich: Lalin, Grabownica starzeńska. Humniska. Brzozów, Stara-Wieś, Blizne i Jasienica, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Stobnicy w granicach rewiru.

Powiat Brzozów, Powiat Strzyżów.

LIX. rewir ma obejmować rzeczkę Stobnicę-Brzozówkę od granicy między gminami Jasienica i Domaradz do ujścia do Wisłoka (włącznie) w obrębie gmin i obszarów dworskich: Golcowa, Domaradz, Lutcza, Żyznów i Godowa, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Stobnicy-Brzozówki w granicach rewiru

LX. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od ujścia rzeczki Stobnicy-Brzozówki (wyłącznie) do granicy między gminami Czudec i Babica w obrębie gmin i obszarów dworskich: Strzyżów (część), Godowa, Żarnowa. Zaborów, Nowa-wieś i Czudec, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka na tej przestrzeni.

Powiat Rzeszów.

LXI. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od granicy między gminami Czudec i Babica do granicy między gminami Budziwój i Drabinianka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Babica, Wyżne. Zarzecze, Lubenia, Siedliska, Lutorysz, Boguchwała, Zwięczyca (część) i Budziwój, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka na tej przestrzeni.

LXII. rewir ma obejmować rzeczkę Ryjak-Struga od źródeł do miejsca, gdzie granica między gminami Tyczyn i Biała dotyka prawego brzegu rzeczki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Kąkolówka, Lecka, Białka, Dżurówka ad Błażowa, Błażowa, Borek nowy, Borek stary, Chmielnik. Kielnarowa i Tyczyn (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Ryjaka-Strugi w granicach rewiru.

LXIII. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od granicy między gminami Budziwój i Drabinianka do granicy między gminami Spiny ad Trzebownisko i Nowa-Wieś w obrębie gmin i obszarów dworskich: Zwięczyca (część), Drabinianka, Rudki ad Staroniwa, Rzeszów, Pobitno, Staromieście, Trzebownisko i Nowa-Wieś (część), tudzież ujście rzeczki Struga w górę do miejsca, gdzie granica między gminami Tyczyn i Biała dotyka prawego brzegu rzeczki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Tyczyn (część), Biała i Drabinianka, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka i Strugi na tej przestrzeni.

Powiat Rzeszów, Powiat Łańcut.

LXIV. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od granicy między gminami Spiny ad Trzebownisko i Nowa-Wieś do miejsca, w którem górna granica między gminami Czarna i Wola bliższa przecina po raz pierwszy rzekę, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Nowa-Wieś (część), Terliczka, Jasionka, Łukawiec, Wulka pod lasem, Pogwizdów, Medynia łańcucka i Czarna wieś, tudzież Stary Wisłok w obrębie gmin i obszarów dworskich: Staromieście, Załęże, Trzebownisko, Krasne, Łąka, Palikówka, Strażów, Krzemienica i Czarne, wreszcie wszystkie inne odlewiska i dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka w granicach rewiru.

Powiat Łańcut.

LXV. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od miejsca, w którem górna granica między gminami Czarna i Wola bliższa przecina po raz pierwszy rzekę do ujścia potoku „Żołyński" wyłącznie w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wola bliższa, Czarna (część), Dąbrówki, Wola dalsza, Smolarzyny i Białobrzegi (część), tudzież odlewisko Stary Wisłok w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wola bliższa, Łańcut, Podzwierzyniec i Wola dalsza, wreszcie wszystkie inne odlewiska i dopływy wpadające do Wisłoka w granicach rewiru.

LXVI. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od ujścia potoku „Żołyński" włącznie do miejsca, w którem granica między gminami Budy łańcuckie i Gniewczyna łańcucka dotyka po raz ostatni lewego brzegu rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Białobrzegi (część), Korniaktów, Budy łańcuckie, Świetoniowa i Gniewczyna łańcucka (część), tudzież ujście potoku „Żołyński" w obrębie gminy Białobrzegi, wreszcie wszystkie odlewiska i dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka w granicach rewiru.

LXVII. rewir ma obejmować rzekę Wisłok od miejsca w którem dolna granica między gminami Budy łańcuckie i Gniewczyna łańcucka dotyka po raz ostatni lewego brzegu rzeki do granicy między gminami Tryńcza i Dębno w obrębie gmin i obszarów dworskich: Gniewczyna łańcucka, Gniewczyna tryniecka, Chodaczów, Wólka małkowa i Tryńcza, tudzież ujście rzeczki Mleczki w górę do mostu kolejowego w Gorliczynie w obrębie gmin i obszarów dworskich: Gniewczyna łańcucka i Gorliczyna, wreszcie wszystkie odlewiska i dopływy w całym biegu, wpadające do Wisłoka na tej przestrzeni.

LXVIII. rewir ma obejmować rzekę San od ujścia potoku Lubenia (wyłącznie) do granicy między gminami Tarnawiec (Dornbach) i Kuryłówka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Piskorowice (część), Głogowiec, Dembno, Rzuchów, Tarnawiec i Wierzawice, tudzież ujście rzeki Wisłoka w górę do granicy między gminami Tryncza i Dębno w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dębno i Głogowiec, wreszcie wszystkie odlewiska i dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

Powiat Łańcut.

LXIX. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Tarnawiec (Dornbach) i Kuryłówka do granicy państwa w obrębie gmin i obszarów dworskich: Leżajsk, Siedlanka, Tarnawiec i Staremiasto (część). tudzież Złotą rzekę (Ożański potok), o ile takowa płynie w granicach kraju, t. j. w obrębie gmin i obszarów dworskich: Brzyska wola, Dąbrowica wielka i mała, Ożanna wielka i mała Tarnawiec (Dornbach) i Kuryłówka, wreszcie wszystkie inne dopływy i odlewiska w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

LXX. rewir ma obejmować lewą połowę prądu rzeki San od granicy państwa do granicy między gminami Sarzyna i Tarnogóra w obrębie gmin i obszarów dworskich (część) i Sarzyna, tudzież ujście rzeczki Trzebośni w górę do ujścia potoku Łowisko w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wola zarczycka, Hucisko, Judaszówka ad Jelna. Ruda i Sarzyna, wreszcie wszystkie inne dopływy i odlewiska w całym biegu, wpadające z lewej strony do Sanu w granicach rewiru.

Powiat Nisko.

LXXI. rewir ma obejmować lewą połowę prądu rzeki San od granicy między gminami Sarzyna i Tarnogóra do miejsca, w którem granica państwa przechodzi na prawy brzeg rzeki, dalej zaś rzekę San w całej szerokości do granicy między gminami Bieliny i Bieliniec w obrębie gmin i obszarów dworskich: Tarnogóra, Hopki. Rudnik (część) i Bieliny, tudzież ujście potoku Głęboka rzeka w obrębie gminy Rudnik, wreszcie wszystkie inne dopływy i odlewiska w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

LXXII. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Bieliny i Bieliniec do ujścia rzeki Tanwi w obrębie gmin i obszarów dworskich: Rudnik (część), Bieliniec, Ułanów i Przędziel (część), tudzież uście rzeki Tanwi w górę do granicy państwa w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dąbrowica, Kurzyna wielka i mała, Dąbrówka, Wulka tanewska i Ułanów, wreszcie wszystkie inne dopływy i odlewiska w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

LXXIII. rewir ma obejmować rzekę San od ujścia rzeki Tanwi wyłącznie do granicy między gminami Nisko i Pysznica w obrębie gmin i obszarów dworskich: Przędziel (część), Wulka tanewska, Zarzecze, Nowa wieś, Racławice, Kłyżów i Nisko, tudzież ujście potoku Strożanka w obrębie gminy i obszaru dworskiego Przędziel, wreszcie wszystkie inne dopływy i odlewiska w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

Powiat Tarnobrzeg, Powiat Nisko.

LXXIV. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Nisko i Pysznica do granicy między gminami Brandwica i Rzeczyca długa w obrębie gmin i obszarów dworskich: Pysznica, Pławo, Rozwadów, Charzewice i Brandwica, tudzież wszystkie odlewiska i dopływy w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru z wyjątkiem rzeczki Bukowy.

Powiat Tarnobrzeg.

LXXV. rewir ma obejmować rzeczkę Bukowę od granicy państwa do ujścia głównego ramienia do Sanu pod Karnatami w obrębie gmin i obszarów dworskich: Jastkowice z Rudą jastkowską i Brandwica, tudzież dopływ Gitówkę od wyjścia ze stawu w przysiółku Studzieniec ad Pysznica do ujścia w obrębie przysiółków: Studzieniec ad Pysznica i Kuziory ad Jastkowice.

LXXVI. rewir ma obejmować rzekę San od granicy między gminami Brandwica i Rzeczyca długa do miejsca, w którem granica między gminami Majdan Zbydniowski i Żabno dotyka lewego brzegu rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Pilchów, Rzeczyca długa, Rzeczyca okrągła, Dąbrowa rzeczycka z kępą, Wulka turebska, Wola rzeczycka, Żabno (część) i Majdan zbydniowski, tudzież wszystkie dopływy i odlewiska, wpadające do Sanu w granicach rewiru z wyjątkiem rzeczki Bukowy.

LXXVII rewir ma obejmować rzekę San od miejsca, w którem granica między gminami Majdan zbydniowski i Żabno dotyka lewego brzegu rzeki do granicy między gminami Pniów i Skowierzyn w obrębie gmin i obszarów dworskich: Żabno (część), Radomyśl i Skowierzyn, tudzież wszystkie dopływy i odlewiska w całym biegu, wpadające do Sanu w granicach rewiru.

Zarazem wzywa się wszystkich, którzy domagają się uznania pewnego rewiru za rewir własny bez żadnej zmiany, lub z dopuszczalną pod względem gospodarczym zmianą tymczasowo projektowanego rozgraniczenia, aby z żądaniem swojem pod rygorem utraty prawa żądania, wystąpili w terminie 60-dniowym poczynającym się dnia 20. kwietnia 1900 a kończącym się dnia 19. czerwca 1900 w politycznej władzy powiatowej, w której okręgu rewir się znajduje, a to albo pisemnie, albo ustnie do protokołu.

Jeżeli rewir taki rozciąga się po za granicę jednego powiatu, to ma być żądanie co do całego rewiru wniesione do jednej z odnośnych władz powiatowych, która zawiadomi resztę o wniesienie żądania.

Przy wniesieniu żądania o uznanie rewiru za rewir własny mają być tak woda, w której rewir się znajduje, jakoteż rewir sam, zgodnie z podaniami edyktu dokładnie oznaczone, przyczem zarazem wymienić należy granice odnośnej przestrzeni wodnej i te dawne łożyska, odnogi i sztuczne przekopy, na które rewir własny ma się rozciągać.

W każdym razie należy podać powody tego żądania, a w razie żądania zmiany granic rewiru, dołączyć szkic z podaniem skali, według której został sporządzony a na którym roszczony rewir i żądane zmiany mają być uwidocznione.

Wymieniając przestrzeń wodną, należy podać również przeciętną jej szerokość, a ewentualnie także ważniejsze właściwości wody, o którą chodzi, o ile te właściwości mogą wpłynąć na przyszłe gospodarstwo rybne.

Jeżeli żądanie o uznanie rewiru za rewir własny postawione zostało przez jedną osobę, lub przez kilka osób wspólnie, winno być wyłączne, względnie niepodzielne posiadanie prawa rybołowstwa w odpowiedni sposób udowodnione.

Jeżeli żądanie o uznanie rewiru za rewir własny wniesione zostało przez osobę, która rości sobie prawo rybołostwa na mocy §§. 4 i 5 ustawy o rybołostwie z 31. października 1887 (Dz. u. kr. Nr. 37 r. 1890), to osoba ta winna udowodnić w sposób odpowiedni, że także przed wejściem w życie ustawy o rybołostwie, wolno było wykonywać rybołowstwo dzikie.

Na wypadek jeżeli kraj rości sobie prawo rybołowstwa na mocy §. 5 alin. 3 ustawy o rybołowstwie, ma być przedłożone oświadczenie gminy albo właściciela obszaru dworskiego, że nie przyjmuje prawa rybołowstwa.

Zwraca się wreszcie uwagę na to, że według § 4 ustawy o rybołowstwie, dzikie rybołowstwo jest uchylone i że tym, którzy aż do ogłoszenia ustawy o rybołowstwie wykonywali zawodowo połów ryb na wodach dotychczas dzikiemu rybołowstwu podlegających, dozwolone jest dalsze wykonywanie połowu ryb tylko jeszcze do ukończenia czynności tworzenia rewirów.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 17. lutego 1900.

L. cz. Prez. 5200 13 N./00 (3257 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Dymitr Sielecki reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 30 listopada 1899 l. 26.079 notaryuszem w Lutowiskach zamianowany, złożywszy dnia 31 marca 1900 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 47/00 1 (3311 1—2)

Przeciw Władysławowi Chruścielowi z Trześnia którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Zygmunta i Józefa Chruścielów pozew o zniesienie współwłasności lwh. 48 gm. Trześń.

Na podstawie pozwu wyznacza się do rozprawy termin na dzień 30. kwietnia 1900 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw Władysława Chruściela ustanawia się pana dr. Reichmana adw. w Tarnobrzegu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 4. kwietnia 1900.

L. Prez. 1080 18/00 1 (3299)

O g ł o s z e n i e.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na drugą zwyczajną, z dniem 1. czerwca 1900 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta dr. Władysława Zaklikę i radców sądu krajowego: Stanisława Dembowskiego, Sylwestra Richtera i Michała Gołąba.

Tarnów, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. Prez. 5560 (3314 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Michał Daniłowicz reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4. stycznia 1900 l. 27.156/99 notaryuszem w Birczy zamianowany, złożywszy dnia 10. kwietnia 1900 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 13. kwietnia 1900.

L. cz. C. III. 106/00 (1) (3302)

Przeciw Salamonowi Margulies, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Aschera Marguliesa pozew o 880 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18. maja 1900 godz. 9 rano w oddziele III.

Celem strzeżenia praw Salamona Marguliesa ustanawia się pana dr. Dołżyckiego adw. w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 13. kwietnia 1900.

L. cz. Cw. II. 827|00 (2) (2908)

Przeciw Salamonowi Korngoldowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1160 kor. z pn.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej wyż rzeczonej.

Celem strzeżenia prawa niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Korngolda ustanawia się p. adw. dr. Izydora Deichesa w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Salamona Korngolda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.

Kraków, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 46,00 1 (3265)

Przeciw Piotrowi Pasławskiemu z Bukowca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Jana Chwapila i Maryę Chwapil pozew o oddanie w posiadanie parceli gr. lk. 678/1 w Bukowcu położonej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1. maja 1900 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Pasławskiego, ustanawia się p. Hrycia Papińczaka w Bukowcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Pasławskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 22. marca 1900.

L. cz. C. II. 50/00 1 (3266)

Przeciw Paraśce i Michałowi Szałak z Solinki, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Wasyla Macyńskiego z Solinki pozew o 220 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 1. maja 1900 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw Paraski i Michała Szałaków, ustanawia się p. Semka Sywanycz w Solince kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Paraskę i Michała Szałaków w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 24. marca 1900.

L. cz. hip. 1689/99—1765/99 (2852)

Dla Sprincy ze Sperberów Silberstein, Gittli Haberkorn zam. Sperber, Josla Haberkorna i Gittli vel Geni Haberkorn zam. Arnold w sprawie hipotecznej realności wyk. hip. l. 269 ks. gr. gminy Żółkiew I. część objętej: a) o intabulacyę prawa własności połowy 4/5 z 1/4 to jest 4/40 części na rzecz Leiby Bindla i b) o intabulacyę na rzecz Awigdora i Esteryi małż. Landau Berla i Scheindli małż. König po 1/8 części i Józefa Luzera dw. im. Landau 1/4 części razem 6 8 czyli 3 4 części tejże realności dotąd Salamona i Frimety Haberkornów w 82/128 częściach własnych mają być doręczone uchwały z dnia 5 września 1899 l. hip. 1689 i z dnia 7 października 1899 l. hip. 1765 któremi na intabulacyę powyższych praw dozwolono.

Ponieważ Sprince ze Sperberów Silberstein i Gittla Haberkorn zam. Sperber zmarły a Josel Haberkorn i Gittla vel Genia Haberkorn zam. Arnold z miejsca pobytu nie są znani, ustanawia się w celu strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej po dwojgu pierwszych zmarłych, tudzież niewiadomych z miejsca pobytu dwojga ostatnich, kuratora w osobie Markusa Bindla szynkarza z Żółkwi.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjęte masy spadkowe po dwojgu pierwszych w rzeczonych sprawach, dopóki pertraktacya spadkowa po tychże przeprowadzoną nie zostanie i niewiadomych z miejsca pobytu dwojga ostatnich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 3. stycznia 1900.

L. cz. E. 1208/99 (2) (2731)

Nieobecnemu Samuelowi Handlerowi, przedtem w Nieszkowicach wielkich ma być doręczoną uchwała tutejszego sąd. z 20 grudnia 1899 L. cz. E. 1208/99 którą dozwolono na rzecz Abrahama Federgrüna w Zawadzie dla jego pretensyi w kwocie 800 k. zpn. egzekucyi zapomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu przez zaintabulowanie prawa zastawu na karcie C. 1/4 części realności lwh. 32 gminy kat. Nieszkowice wielkie, Samuela Handlera własnej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Samuela Händlera kuratorem Beinisch Hofstätter w Wiśniczu, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 19. lutego 1900.

L. cz. 1530/99 hip. (2841)

P. Piotrowi Tubkowi przedtem przebywającemu w Szalowy, ma być doręczoną uchwała z dnia 8 grudnia 1899 l. cz. 1530/99 hip. którą dozwolono wpisu prenotacyi na karcie B. realności lwh. 104 gm. Szalowa prawa własności.

Poniewaz niewiadomo gdzie p. Piotr Tubek przebywa ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana adw. Dr. Radomyskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie pana Piotra Tubka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gorlice, dnia 8. grudnia 1899.

Doniesienia prywatne.

K. k. Staatsbahn-Direction in Stanislau.

ad Zl. 22.104/4.

Verkauf von Altmaterialien.

Die gefertigte k. k. Staatsbahn-Direction beabsichtigt nachstehend angeführte, im Material Magazine in Stanislau lagernde Altmaterialien im Wege einer öffentlichen Offert-Concurrenz zu verkaufen, und zwar:

Post Nr.	Nähere Beschreibung der zum Verkaufe bestimmten Materialien	Menge in Kilogr.
1	Altes Plattenblech auch Kesselbleche über 4 mm. Stärke	10.000
2	Alter Eisendraht	300
3	Altes Gusseisen unverbrannt in kleinen Stücken	15.000
4	Altes Gusseisen unverbrannt in grossen Stücken (3 Herz-tücke und Räderpresse)	10.000
5	Stählerner Herzstück	340
6	Pauscheisen unverbrannt	20.000
7	Zerreneisen	5.000
8	Alte Stahlradeisen mit Nuth	11.000
9	„ „ ohne „	4.500
10	Alte Radsterne mit gusseiserner Stabe	4.500
11	Gusseiserne Bohrspänne	350
12	Schmiedeiserne u. Stahldrahtspänne (im Freien lagert)	20.000
13	Alter Blattfederstahl	500
14	Galvanisches Kupfer von Telegrafen-Batterien	10
15	Kupferspänne	[illegible]
16	Messingspänne verunreinigte	350
17	Metallspänne von Rothguss	1.600
18	Altes Zinkblech auch Zinkblechabfälle	200
19	Hanfwaaren-Abfälle	196
20	Kautschukwaaren-Abfälle ohne Einlage	519
21	Schafwollwaaren-Abfälle	231
22	Makulaturpapier	3.000
23	Ölfässer kleine bis 2 Hectoliter mit einem Boden	116 St.
24	Gewöhnliche Packfässer	30 „
25	Theerfässer	37 „

Die diesbezüglichen auf den hiezu aufgelegten Formularen verfassten und gestempelten Offerte sind gesiegelt und mit der Aufschrift „Offert auf Verkauf von Altmaterialien“, bis zum 30. April 1900, 12 Uhr Mittags bei der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction einzureichen.

Um 11 Uhr Vormittags erfolgt am nächsten Tage die commissionelle Eröffnung der Offerte, wobei die Herren Offerenten zugegen sein können.

Gleichzeitig mit dem Offerte, jedoch „separat“ ist ein Vadium in der Höhe von 10% der ganzen Kaufsumme bei der hierortigen k. k. Staatsbahn-Directions-Cassa, und zwar: bis 400 Kronen nur im Baaren, über 400 Kronen auch in Wertheffecten, letztere 10% unter dem Tagescourse berechnet zu erlegen.

Die Offerte können auf ganze zum Verkaufe bestimmte Mengen oder nur auf Theilquantitäten derselben lauten und sind die Preise in Kronen Währung loco Material-Magazin Stanislau zu erstellen.

Es ist Sache der Herren Offerenten die zum Verkaufe bestimmten Altmaterialien zu besichtigen, indem etwaige wegen Qualität der erstandenen Materialien vorgebrachten Reclamationen nicht berücksichtigt werden.

Die bezüglichen Offertformularien sowie Verkaufsbedingnisse sind bei der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction erhältlich.

Offerte, welche auf dem vorgeschriebenen Formulare nicht verfasst werden, oder den obangeführten Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die k. k. Staatsbahn-Direction behält sich das Recht vor, die eingelaufenen Offerte rücksichtlich der ganzen offerirten Menge oder nur auf Theilquantitaten zu berücksichtigen oder auch ganz abzulehnen.

Die k. k. Staatsbahn-Direction Stanislau.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

(3313)

Sprzedaż starych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej zamierza w drodze publicznej rozprawy ofertowej sprzedać niżej wymienione, w magazynie materyałowym w Stanisławowie znajdujące się przedmioty, a mianowicie:

L. p.	Bliższe oznaczenie materyałów przeznaczonych na sprzedaż	Ilość w kilogr.
1	Stara żelazna blacha nad 4 mm. gruba, także blacha kotłowa	10.000
2	Stary drut żelazny	300
3	Stare niespalone żelazo lane w mniejszych kawałkach	15.000
4	Stare niespalone żelazo lane w większych kawałkach (3 krzyżownice i prasa hydrauliczna)	10.000
5	Stalowa krzyżownica	340
6	Stare niespalone żelazo kute	20.000
7	Drobne żelaziwo	5.000
8	Stare stalowe obręcze z kół z rowkami	11.000
9	„ „ „ „ „ bez rowków	4.500
10	Stare gwiazdy z kół z lanymi piastami	4.500
11	Wióra z żelaza lanego	350
12	„ „ „ kutego, względnie ze stali (na wolnem powietrzu)	20.000
13	Stara stal sprężynowa płaska	500
14	Miedź galwaniczna z bateryj telegraficznych	100
15	Wióra z miedzi	350
16	„ z mosiądzu zanieczyszczone	350
17	„ z brązu	1.600
18	Stara blacha cynkowa i odpadki z blachy cynkowej	200
19	Odpadki z konopi	196
20	Odpadki z kauczuku bez wkładek	519
21	Odpadki z wełny	231
22	Szkartowy papier	3.0000
23	Beczki z oliwy małe do 2 hektolitrów z jednym dnem	116 szt.
24	Beczki zwykłe do pakowania	30 „
25	„ z mazi	37 „

Oferty wystawione na przeznaczonych do tego formularzach, opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na zakupno starych materyałów“, należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 30. kwietnia 1900.

Każdy arkusz oferty zaopatrzyć należy znaczkiem stemplowym na 1 koronę.

Oferentowi przysługuje prawo być obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 1. maja b. r. o godzinie 11 przed południem.

Równocześnie z wniesieniem oferty, jednakże oddzielnie, złożyć należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi wadyum w wysokości 10% sumy na zakupno przeznaczonej, a to poniżej 400 koron tylko w gotówce, ponad 400 koron także w papierach wartościowych, które przyjęte będą w wartości o 10% niżej kursu dziennego. Oferty opiewać mają na całą ilość sprzedać się mającego materyału lub też na pojedyncze części; ceny podać należy w walucie koronowej loco magazyn materyałowy w Stanisławowie.

Formularze na oferty, jakoteż wykazów warunków dotyczących niniejszej sprzedaży, dostarczy na żądanie podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej.

Oferenci powinni we własnym interesie obejrzeć przeznaczone do sprzedaży materyały, gdyż reklamacye wniesione co do jakości zakupionego materyału nie będą uwzględnione.

Oferty, które na przepisanym formularzu nie będą sporządzone, lub też powyżej wymienionym postanowieniom nie będą odpowiadały, nie zostaną uwzględnione.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądź to na całą ilość ofiarowanego materyału, bądź tylko na część jego.

Również zastrzega sobie c. k. Dyrekcya kolei państwowej prawo zupełnego nie uwzględnienia oferty.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Sąd w Zborowie przyjmie zaraz rutynowanego z szybkiem pismem dyetaryusza. Wynagrodzenie 160 halerzy dziennie.

Rutynowany koncypient notaryalny z długoletnią wszechstronną praktyką, poszukuje posady. Adres: H. M. poste restante Rzeszów.

Osoba inteligentna, wolna, poszukuje miejsca zarządu u starszego wdowca. Adres „Nieznajoma“ poste restante Przemyśl.

Dyetaryusz sądowy

egzaminowany, obznajomiony także dokładnie z manipulacyą urzędu podatk. i notaryalną, posiadający bardzo chlubne świadectwa, władający polskim, ruskim i niemieckim językiem, poszukuje posady od 1 maja. Zgłoszenia pod lit. W. E. R. poste rest. Czerniowce. (Bukowina).

WINO 1892 WŁASNEGO CHOWU

dostarcza od 56 litrów wzwyż, białe litr po 24 cent., czerwone po 26 cent. Próbki z tego 2 litry opłat. za wysłaniem 96 cent. **Benedykt Hertl,** właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy **Gonobitz,** Styryi.

Maszyny do szycia poprawnej Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Pomimo, że wełna i rozhar podrożały o 30 prc., sprzedaje **kołdry i materace**, jak długo zapas starczy, do **dawnych niskich cenach.** Skład i pracownia kołder i materaców JOZEFA SCHUSTERA, Lwów, ul. Kopernika l. 5. Cenniki gratis.

Adolf Silberstein

optyk i mechanik,



we Lwowie, **ul. Karola Ludwika l. 9 i róg Sykstuskiej**

Główny skład dla Galicyi z piewszorzędnych fabryk, przyrządów optycznych, mechanicznych, fizykalnych, matematycznych.

Urządzenie dzwonków elektrycznych i telefonów w miejscu i na prowincyi.

Wszelkie naprawy mechaniczne i optyczne uskutecznia się w najkrótszym czasie i po najumiarkowańszych cenach.



poleca

przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Bezpłatnie

4 tomy powieści: Klemensa Junoszy „WNUCZEK“, A. Miecznika „OWANES OHANA“, K. Laskowskiego „ZUŻYTY“, St. Ariela „UŁUDY“

co kwartał tom otrzymają jako

PREMIUM

prenumeratorzy galicyjscy

„TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“

pismo ilustrowane dla kobiet.

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego, najświeższe obszerne korespondencye z Paryża, Londynu, Włoszech etc. o modach oraz

osobny bogato ilustrowany dział

poświęcony wyłącznie modom (do 2000 ilustracyj mód), kroje (12 wielkich arkuszy rocznie) tablice haftów i robót kobiecych etc.

Cena prenumeraty we Lwowie kwartalnie **1** zł. **80** ct. — na prowincyę **2** zł. **20** ct. — Rocznie **7** zł. **20** ct. — z przesyłką rocznie **8** zł. **80** ct.

Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycya Tygodnika mód i powieści

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Na żądanie numera okazowe. Prospekta gratis i franco.

Sezon wiosenny i letni 1900.

Prawdziwe berneńskie materye

1 odcinek długości **metrów 3·10** na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie i kamizelka) kosztuje tylko
- zł. 2·75, 3·70, 4·80 z dobrej
- zł. 6·— i 6·90 z lepszej
- zł. 7·75 z bardzo dobrej
- zł. 8·65 ze znakomitej
- zł. 10 z najlepszej

prawdziwej wełny owczej.

1 odcinek na czarne ubranie salonowe zł. 10·—, jakoteż materye na zarzutki, lodeny dla turystów, najlepsze kamgarny i t. d. — rozsyła po cenach fabrycznych znany z uczciwości skład fabryczny sukna

Siegel-Imhof w Bernie.

Próbki bezpłatnie i opłacone. Dostarcza się wiernie według próbek pod gwarancyą. Korzyści osób prywatnych, sprowadzających materye wprost z powyższej firmy, z miejsca fabrycznego są ogromne.



Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4¾ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł.	9.—	½ kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„	9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„	10.—	„	1.—
„ przednia	„	10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„	10.75	„	1.08
„ perłowa	„	10.75	„	10·8
Mocca arabska arom	„	10.75	„	10.8
Jawa złota	„	10.75	„	10.8

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

OGŁOSZENIE.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Błażowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną podwójną odpowiedzialnością, zaprasza niniejszem swych P. T. członków na

Zwyczajne walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 7 maja 1900 o godzinie 4 po południu w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i zamknięcia rachunków za r. 1899.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Rozdział czystego zysku.
4. Wnioski członków.

Błażowa, dnia 17 kwietnia 1900.

M. Neiss, sekretarz. Wolf Tussmann, prezes.

Walne Zgromadzenie

Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, odbędzie się dnia 1 maja 1900 (wtorek) w lokalu własnym przy ul. Kopernika nr. 7, II. piętro o godz. 4 po południu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1899 i wniosek komisyi rewizyjnej na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności.
2. Wybór komisyi rewizyjnej.
3. Wnioski Dyrekcyi.
4. Wnioski członków i interpelacye.

Wstęp na Zgromadzenie mają wyłącznie członkowie Ogólnego Związku za okazaniem książeczki udziałowej.

Rada nadzorcza:

Prezes: Mieczysław hr. Dunin Borkowski. Członek Rady nadzorczej: Mikołaj Krzysztofowicz.

W roku 1900

każdy Prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

otrzymuje bez żadnej dopłaty

12 tomów dzieł SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu, **wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“** i obejmą wszystkie powieści, nowele listy z podróży, jednem słowem cały dorobek literacki tego znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku pięknego, wyraźnego na bardzo dobrym papierze. — Nadto w Tygodniku ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej

Sienkiewicza „KRYŻACY“.

Dalej powieści i nowele na rok 1900: B. Prusa, E. Orzeszkowej, A. Krechowieckiego, A. Gruszeckiego, W. Reymonta, Jordana.

Szkice i studya historyczne: A. Rembowskiego, M. Dubieckiego, A. Kraushara.

W dziale artystycznym: rocznie przeszło 1200 illustracyj; znacznie powiększona ilość reprodukcyj kolorowanych, wśród których damy 12 obrazów kolorowych Br. Gembarzewskiego p. t. „Rok żołnierza“. W dodatku powieściowym, powieści głośnych pisarzy zagranicznych.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ Lwów Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza.

we Lwowie:			w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową		
Kwartalne	zł	**3.60**	Kwartalnie	zł.	**3.75**
Półrocznie	zł.	**7.20**	Półrocznie	zł.	**7.50**
Rocznie	zł.	**14.40**	Rocznie	zł.	**15.—**

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct., t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 zł. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 zł. 40 ct., którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą. — Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza z roku ubiegłego mogą nabywać nowi prenumeratorowie za opłatą zł. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ złr. 1·90; z przesyłką zł. 2·10.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY“ do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 zł. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Haumana l. 9.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu

ulica Jagiellońska l. 3, I. piętro

(dawny lokal Banku kredytowego)

zawiadamia P. T. Publiczność, że kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiejkolwiek prowizyi inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12½ — i od 3 do 4½.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.